

BURMISTRZ W SZPITALU

Władzę w mieście przejęli urzędnicy

więcej ▶ s. 6

Od lewej: Mariusz Gryśka - sekretarz i Michał Żabiński - skarbnik ▶



WICEPREZES JAROCIN-SPORT ODCHODZI

Nie jestem żaden imprezowicz

Zbigniew Danielczyk dementuje pogłoski, by jego rezygnacja była związana z incydentem sprzed kilku tygodni, kiedy po godzinach pracy, w hotelowej restauracji pił alkohol.

więcej ▶ s. 7



GAZETA Jarocińska

PREZENT Z GAZETĄ



Nr 9 (1064) 4 marca 2011

ISSN 1230-851X

Nr indexu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Chorobowy wyjazd radnego do Pragi



Co robi radny Ziemi Jarocińskiej Krzysztof Roszak na zwolnieniu lekarskim? Jedzie ze strażakami do Pragi. Jego pracodawca, prezes Jarocińskich Linii Autobusowych mówi, że jest totalnie zaskoczony. Choć wycieczkę wioził wynajęty od spółki autobus. Radny nie widzi w tym nic złego i szuka winnych przecieku do mediów. - Powiedz tym panom w emkach - powiem krótko: niech się ode mnie odpier... - mówi do dziennikarza "Gazety".

WIĘCEJ ▶ s. 9

JARACZEWO

PO LAPTOPIE DLA RADNEGO

Jaraczewscy radni otrzymali na ostatniej sesji po laptopie. Na opanowanie ich obsługi mają miesiąc. Zdaniem wójta Dariusza Strugały wydanie 28 tys. zł na komputery da oszczędności.

▶ s. 3

KOTLIN

SZEŚĆ MIESIĘCY W ZAWIESZENIU ZA WYGLÓDZONE I PADŁE ŚWINIE

Sąd ukarał rolnika z Wyszek

▶ s. 5

ZIEMIA JAROCIŃSKA

PKS CHCE OD GMIN PÓŁ MILIONA

Kaliski PKS chce, aby nasze gminy współfinansowały przewozy autobusami na terenie Ziemi Jarocińskiej.

▶ s. 10

Zdjęcie zrobione na wycieczce w Pradze. Data widniejąca na fotografii jest oryginalna. Robi ją aparat fotograficzny

magazyn

OSKAROWA GALA W WITASZYCACH CZYLI BAL LIONSÓW NA FILMOWO

FOTOREPORTAŻ Z IMPREZY
NA KTÓREJ BAWIŁO SIĘ
140 OSÓB, M.IN. LEKARZY
I BIZNESMENÓW

▶ s. 5 m



Tylko razem możemy pomóc

Przyłącz się! Pomóż chorym dzieciom z gmin: Jarocin, Jaraczewo, Kotlin, Nowe Miasto i Żerków

akcja wesołych ośrodków

27 MARCA 2011

▶ s. 3m

POWIATOWY URZĄD BEZROBOCIA

.Nie będzie prac interwencyjnych, robót publicznych, a staży i szkoleń jak na lekarstwo. Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie nie ma pieniędzy. Ministerstwo obcięło dotację na aktywizację bezrobotnych o 80%.

▶ s. 12

SONDA

Niewiele bawilo się w karnawale

Czytelników portalu www.jarocinska.pl spytaliśmy, jak spędzili karnawał. Okazało się, że trzy czwarte osób nie bawilo się nigdzie. W sondzie oddano 466 głosów.

(kg)

Czy w karnawale uczestniczyłaś/eś w...?



W numerze 7. GJ ku mojemu zaskoczeniu (i nie kryję zadowoleniu) zamiast „wymądrzeń” redaktora Piotrowicza, ukazał się artykuł pani Beaty Frąckowiak-Piotrowicz pt. „Jak zaoszczędzić pieniądze i rozbudować kulturę, czyli muzeum w JOK-u”. Piszcie pani Beata o sprawie, o której głośno w Jarocinie (i nie tylko) od blisko pół roku - a mianowicie o Spichlerzu Polskiego Rocka. Zapoznawszy się z treścią artykułu chciałbym przyłączyć się do przedstawionego wniosku, aby odstąpić od budowy Spichlerza Polskiego Rocka w byłym magazynie GS w Jarocinie. Naturalnym - bo historycznym - miejscem na powstanie Muzeum czy Spichlerza (jak zwał tak zwał) Polskiego Rocka jest Jarociński Ośrodek Kultury.

„To tu rzeczywiście wszystko się zaczęło”.

Przemawia za tym kilka istotnych argumentów:

1. Najistotniejszym jest miejsce - Plac Muzyki Rockowej. W budynku JOK-u mieścił się cały sztab festiwalowy, a na jego scenie odbywały się przesłuchania konkursowe (to były dobre czasy, kiedy to właśnie przesłuchania zespołów amatorskich były główną osią festiwalu). Bo przypomnę - kiedyś festiwal był przede wszystkim przeglądem kapel amatorskich, które właśnie w Jarocinie miały jedyną szansę, aby móc zaprezentować swoje

umiejętności i ewentualnie liczyć na możliwość nagrania płyty. I to była właśnie ESENCJA FESTIWALU. Wieczorne występy „gwiazd” były tylko dodatkiem. Zazwyczaj liczba tych „gwiazd” nie była większa niż TRZY! Tak właśnie kiedyś wyglądał porządek... JAROCIN!!!!(TSA)

2. W JOK-u powinno skupiać się życie kulturalne Jarocina. Różnie to wychodzi w praktyce, ale powstanie muzeum na pewno wpłynie na ożywienie tej placówki.

3. Kończy się kosztowny remont JOK-u. A więc mając wyremontowaną placówkę kulturalną aż się prosi wypełnić ją treścią. I nie potrzeba do tego czterech czy pięciu milionów złotych (o których mówił eksburmistrz), lecz niewielki wkład w urządzenie ekspozycji.

4. Na spotkaniu Rady Spichlerza Polskiego Rocka (notabene jak szybko i sprawnie z tym Spichlerzem zadziałał były wiceburmistrz, aby zapewnić sobie ciepłą posadkę) Walter Chelstowski rzucił pomysł, aby Spichlerz był nie tylko miejscem z eksponatami, ale również miejscem, gdzie młode kapele mogłyby coś nagrać czy dać koncert w internecie. Czy w związku z tym w JOK-u nie ma takich

możliwości? Na pewno są. Ale nie zawsze były. Nie wiem, jak jest teraz, ale siedem lat temu np. mój syn z kolegami tworzył zespół muzyczny. Po prostu grali na gitarach i bębnach. Tylko, że jak poszli do JOK-u i spytali o możliwość odbywania prób na scenie przy wykorzystaniu sprzętu Ośrodka - to zawsze spotykali się z odmową. A to scena była zajęta, a to sprzęt zepsuty. Nie mogli ustalić żadnej pory na próby, więc pokątnie grali po domach. Ale do czasu. Zespół się rozpadł, bo chłopczy nie mieli gdzie grać. Może dzisiaj nie byłoby sprawy, bo w JOK-u nie ma już tych osób sprzed siedmiu lat, więc sądzę, że może młodzi ludzie mieliby gdzie np. odbywać próby? Dobrze, że pojawił się głos za reaktywowaniem JOK-u. Jest szansa, żeby to jeszcze raz poważnie przeanalizować. Miejmy nadzieję, że nowy władca Jarocina weźmie pod uwagę wszystkie za i przeciw tworzeniu Spichlerza Polskiego Rocka. Ja jestem za JOK-iem. Dobrze byłoby, aby mój głos zapoczątkował dyskusję na temat JOK-u i Spichlerza Polskiego Rocka. Bardzo liczę na tych, którzy pamiętają większość festiwali. Szczególnie liczę na głos Darka Pilarczyka - bodaj jedynej osoby dokumentującej wszystkie festiwale w Jarocinie.

Jacek Kardach - „stary” festiwalowicz

OŚWIADCZENIE

„W artykule Piotra Piotrowicza pt: Doskonale sprawdzeni. Ludzie z układu” który ukazał się w „Gazecie Jarocińskiej” w dniu 5 lutego 2011 roku pojawiły się stwierdzenia o następującej treści: „Jerzy Wolski, który kieruje przedsiębiorstwem wodociągów i kanalizacji odważnie i otwarcie przyznaje, że nie zna się na przedmiocie działania spółki, którym jest przypominam dostarczanie wody i odbiór ścieków, bo jest... ekonomistą. Nikodem Dyzma też był uważany za ekonomistę. I to po Oxfordzie. Chcieli go nawet na premiera, więc wszystko przed szefem naszych wodociągów”. Kontekst, w jakim zdanie to zamieszczono w artykule wyraźnie sugeruje czytelnikom, że:

1. Po pierwsze Prezes Jerzy Wolski oświadczył, że nie zna się na przedmiocie działania spółki.
2. Po drugie sugeruje, że Jerzy Wolski, podobnie jak Nikodem Dyzma jedynie podaje się za ekonomistę, a w rzeczywistości nim nie jest.

Gazeta Jarocińska przeprasza Prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. Jerzego Wolskiego za powyższe stwierdzenia.

Powołanie się na wypowiedź Prezesa Jerzego Wolskiego jakoby powiedział on, że „nie zna się na przedmiocie działania spółki” było niewłaściwe, z uwagi na wyрwanie zdania z szerszego logicznego kontekstu prezentowanej wypowiedzi i było niedokładne. W rzeczywistości Prezes powiedział, że jest ekonomistą, więc nie zna się na technicznej stronie działania kanalizacji, a co do tego wypowiadać się mogą tylko osoby posiadające specjalistyczną wiedzę w tym zakresie. Natomiast porównanie Prezesa Jerzego Wolskiego - Absolwenta Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu (wcześniej Akademii Ekonomicznej) z tytułem magistra - do niewykształconego i tylko powołującego się na wszechstronne wykształcenie Nikodema Dyzmę jest niewłaściwe i pozostawia czytelników w przekonaniu, że Prezes Jerzy Wolski nie zdobył w rzeczywistości tytułu naukowego, na który się powołuje”.

Z poważaniem
Jerzy Wolski

KOMENTARZE INTERNAUTÓW PORTALU

Softysi bez zmian

kolega: I znów softysem Roman ale na papiurku i tabliczce i kolejne cztery lata pierdzenia w stolek i do wioski nic.

Shift: i jeszcze najistotniejszy fakt, jak się przedstawił wczoraj ten obecny softys?? z kartki dobrze przeczytać nie umiał a gdzie tu coś dla wsi robić...Softys powinien się umieć przedstawić na takim ze-

braniu a nie stękać! poczekajmy co teraz przez te 4 lata będzie zrobione, jak zwykle nie!!! i niech ci co nie byli na wyborach nie komentują zaś że obecny softys nic nie robi i mógł inny zostać, trzeba było iść na wybory i wybrać lepszego

mieszkaniec: trzeba było wybrać Andrzeja Szlachetkę było by wszystko zrobione na wsi...i przynajmniej nie stękał jak czytał swoje wypowiedzi tak jak nasz softys

lech: TAK TRZYMAĆ PANIE ROMANIE GRATULUJE!!!

xxxx: plac zabaw by się przydał bo dzieciaki nie mają się gdzie bawić, ale niestety teraz nie będzie, bo wybrali Romana...jedna osoba śmiała się z tej propozycji, ale nie wiadomo dlaczego przeciesz jest starą panną i tak by tam swoich dzieci nie zaprowadzała bo ich nie ma.Chyba tylko zwrócić na siebie uwagę ale się jej nie udało

rezydent: Ta dyskusja jest na tak niskim poziomie, że byłam zmuszony komputer do piwnicy znieść... teraz pewnie znacznie się dochodzenie kto ma w Komorzu piwnice...

andrzej: Drodzy mieszkańcy Komorza nie dajmy się zklócić i tak nie zmienimy wyborów były demokratyczne i musimy się z tym pogodzić i proponuje byśmy wspólnie próbowali zmienić naszą wioskę na atrakcyjną miejscowość, myślę

że pan roman nie będzie sprawiał problemów w celu który będzie prowadził do upiększenia naszej miejscowości a jak mówi stare przysłowie zgoda buduje a nie zgoda rujnuje wiec postarajmy się by do tego nie doszło. (...)

ldzi: W Komorzu wyraźnie wołają kom..o wróć. Ale to se newrati oj nie. Przeście żale wylwwać na forum i brać się do roboty.

* zachowano oryginalną pisownię

WYJAŚNIENIE

Po lekturze opublikowanego w Gazecie Jarocińskiej nr 7 (1062) w dniu 18 lutego br. artykułu autorstwa Andrzeja Gogulskiego pt. „Czy rok Radolińskich będzie bez von Radolinów...”, odnosimy nieodparte wrażenie, że autor tego artykułu nie do końca zrozumiał ideę ustanowienia roku 2011 Rokiem Radolińskich. W związku z tym spieszymy wyjaśnić tę kwestię.

Okazją do ustanowienia roku 2011 Rokiem Radolińskich jest 350. rocznica nabycia Jarocina przez Andrzeja Radolińskiego. Rodzina Radolińskich, później von Radolin, była właścicielami miasta przez blisko 300 lat. Trzy wieki to znaczący czas w 750-letniej historii Jarocina, tym bardziej, że były to lata, w których na arenie Polski i Europy rozgrywało się wiele ważnych wydarzeń, a które wywarły wpływ na dzieje prywatnego Jarocina, jego rozwój, kształtowanie się sytuacji społecznej czy gospodarczej. Jarocin w czasach, gdy właścicielami byli Radolińscy, przeżywał

chwile szczytne, ale i trudne, jak chociażby zawirowania związane z potopem szwedzkim, rozbiorami, powstaniem narodowymi, I wojną światową, powstaniem wielkopolskim, kryzysem gospodarczym w latach 1929-33, wreszcie okupacją niemiecką w czasie II wojny światowej. Miasta nie szczędziły także pożary, klęski głodu i epidemii chorób. Ale był też czas rozwoju, fundacji ratusza i pałacu oraz wielu innych budynków, które do dzisiaj stanowią wizytówkę Jarocina i okolic, budowy węzła kolejowego, powstania powiatu jarocińskiego. To niezwykle bogata i różnorodna historia. Tę historię warto odkryć na nowo, uzupełnić niepoznanymi dotąd faktami i zrozumieć, by w ostateczności każdy z jarociniaków mógł ją samodzielnie ocenić i rozliczyć postawy tych, którzy tę historię współtworzyli.

Właśnie temu służy ustanowienie roku 2011 Rokiem Radolińskich. Główny nacisk obchodów Roku Radolińskich jest położony na różne

formy edukacji i upowszechniania lokalnej historii, właśnie poprzez gry miejskie, pałacowe podchody, lekcje biblioteczne, spotkania, odczyty, szlaki turystyczne, wydawnictwa, wystawy i inne przedsięwzięcia. Na szczególną pomoc w upowszechnianiu historii Jarocina liczyliśmy i nadal liczymy na lokalne media, które w najbliższych miesiącach w sposób rzetelny i pełny będą przybliżać mieszkańcom gminy Jarocin informacje na temat rodziny Radolińskich i von Radolin.

Uważamy jednak za mocno krzywdzące i niesprawiedliwe upraszczanie historii Jarocina i prowadzenie publicznej dyskusji na łamach „Gazety Jarocińskiej” na temat roli rodziny Radolińskich w dziejach naszego miasta do jednego zaledwie przedstawiciela tego rodu - księcia Hugona Juliusza von Radolin. W poczcie właścicieli Jarocina znajduje się szereg znamienitych postaci noszących nazwisko Radoliński lub von Radolin, wzorowych patriotów,

których biografii pomijają po prostu nie przystoi. Podobnie nie przystoi przemilczać faktów dotyczących rodziny von Radolin z czasów II wojny światowej. Dzięki ich postawie udało się uchronić wielu Polaków przed wywiezieniem na roboty do Niemiec i zachować cenne zabytki sakralne z kościoła św. Marcina.

Ufamy zatem, że słowa „O kilku sprawach nie powiedziano jarociniakom, pewnych rzeczy nie wiemy (...)”, które padły w przedmiotowym artykule, jego autor - pan Andrzej Gogulski, potraktuje także jako wyzwanie dla samego siebie i uzupełni wiedzę przekazywaną do tej pory Czytelnikom „Gazety Jarocińskiej”.

Z poważaniem:
Mariusz Gryśka
Sekretarz Gminy Jarocin
(z up. Burmistrza Jarocina)
Marek Tobolski
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Jarocinie
Sebastian Pluta
Dyrektor Muzeum Regionalnego
w Jarocinie

www.jarocinska.pl

► ILE DZIECI Z TERENU GMINY KOTLIN UCZĘSZCZA DO PRZEDSZKOLI?

Ponad 3 tysiące na jednego przedszkolaka

Blisko 57 procent dzieci z gminy Kotlin korzysta z zajęć przedszkolnych. Tylko jedno przedszkole i trzy ogniska przedszkolne, do których uczęszczają pięciolatki, funkcjonują na terenie gminy Kotlin. Edukacją jest objętych 193 maluchów z 341 w wieku przedszkolnym. „Wszyscy chętni zostali przyjęci do naszych jednostek. Z tych też względów nie planowano otwarcia punktów przedszkolnych” - pisze Sławomir Wąsiewski, dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych w Kotlinie. Dodaje, że samorząd w związku z tym nie starał się o unijne środki na opiekę przedszkolną. Po euro sięgnęła gmina Jaraczewo, która z Europejskiego Funduszu Społecznego zdobyła ponad 600 tys. zł i uruchomiła trzy punkty przedszkolne. Dzięki temu z opieki przedszkolnej w gminie Jaraczewo korzysta blisko 80 procent maluchów. (era)



582.112 zł

KOSZTOWAŁO W UBIEGŁYM ROKU
UTRZYMANIE PRZEDSZKOLA
W KOTLINIE

3.287 zł

TYLE KOSZTUJE SAMORZĄD
JEDEN PRZEDSZKOLAK

JARACZEWO ► OD MARCA MATERIAŁY SESYJNE NA PENDRIVE'ACH

Radni dostali po laptopie

► Jaraczewscy radni otrzymali po laptopie. Materiały sesyjne mają być teraz przekazywane nie jak do tej pory w formie papierowej, ale na pendrive'ach. Komputery dla rady kosztowały 28 tys. zł.

Wójt Dariusz Strugała wręczając przenośne komputery podkreślił, że nowoczesna forma przyczyni się do oszczędności wynikających z zaprzestania drukowania i wysyłania materiałów sesyjnych. Dał też radnym miesiąc na opanowanie obsługi laptopów, ponieważ mają być one używane od marcowej sesji. Każdy z nich będzie miał możliwość przeszkolenia się, także na indywidualnych zajęciach. - Pro-

szę się nie bać. Ta maszyna łatwo się obsługuje. Myślę, że godzina czy dwie wystarczą na opanowanie podstawowych zasad, a resztę programów będziemy się uczyć już wspólnie w praktyce. Życzę państwu powodzenia na nowej drodze życia z informatyką. To jest historyczna chwila także dla gminy. Zmienia się zupełnie jakość pracy - powiedział wójt Strugała. Całkowity koszt jednego zestawu to 1.868 zł. (Is)



Po wręczeniu laptopów tylko nieliczni radni zdecydowali się na obejrzenie prezentu i wyciągnęli je z teczek

► GMINA ŻERKÓW DZIELI GRANTY NA KULTURĘ FIZYCZNĄ I SPORT

Konkurs na 35 tys. zł

35 tys. zł przeznaczy gmina Żerków na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu. O te pieniądze w drodze konkursu mogą się starać organizacje pożytku publicznego z terenu gminy. Oferty należy złożyć do 9 marca. Rozstrzygnięcie nastąpi dwa tygodnie później - 23 marca.

W tym roku grant na imprezy sportowe jest o 15 tys. większy niż ubiegłoroczny. W 2010 roku pieniądze zostały podzielone między dwie organizacje. 18 tys. zł przyznano Salezjańskiej Organizacji Sportowej z Dobieszczyzny na przeprowadzanie imprez sportowo-rekreacyjnych w ciągu roku. Natomiast 2 tys. zł otrzymał Klub Rekreacyjno-Sportowy TKKF „Europejczyk” z Chrzana na tradycyjny Bieg Romana. (ann)

► JAROCIN

Więcej za wodę i ścieki



► Stawki za wodę i ścieki dla gospodarstw domowych (kwoty brutto)

	TERAZ	PO PODWYŻCIE
Woda	3,42 zł	3,58 zł
Ścieki	5,42 zł	5,69 zł

Od wtorku w gminie Jarocin obowiązują wyższe stawki opłat za wodę i ścieki. Co prawda rada miejska nie przyjęła tariff, ale jak tłumaczy autor nowych opłat prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Jerzy Wolski, nikt nie wniósł

merytorycznych zastrzeżeń. Zadziałał automatyzm ustawowy, który mówi, że „jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały, stawki wchodzą w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku”. Wzrost cen tłumaczony jest inflacją. (nba)

► JAROCIN

Nikt nie chce kupić spółki PI-JAR

Od początku roku Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych próbował sprzedać należącą do niego spółkę córkę PI-JAR. Po nieudanym przetargu kontynuowano negocjacje z jednym z zainteresowanych podmiotów. Szef JFPK dawał sobie czas do końca lutego, ale rozmowy z potencjalnym zainteresowanym zakończyły się w piątek. - Sprzedaż zawieszono, nie ma oferentów i nie ma z kim rozmawiać - ucina Robert Cieślak, prezes JFPK. PI-JAR zajmuje się m.in. wydawaniem bezpłatnego biuletynu gminnego. (nba)

www.jarocinska.pl

► CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ

RESTAURACJA STARY MŁYŃ

Dziękujemy wszystkim patronom akcji
„Walentynki w Starym Młynie”
za wsparcie zbiórki pieniędzy na rzecz fundacji „Ogród Marzeń”.

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto!

Ciekawe zawody!

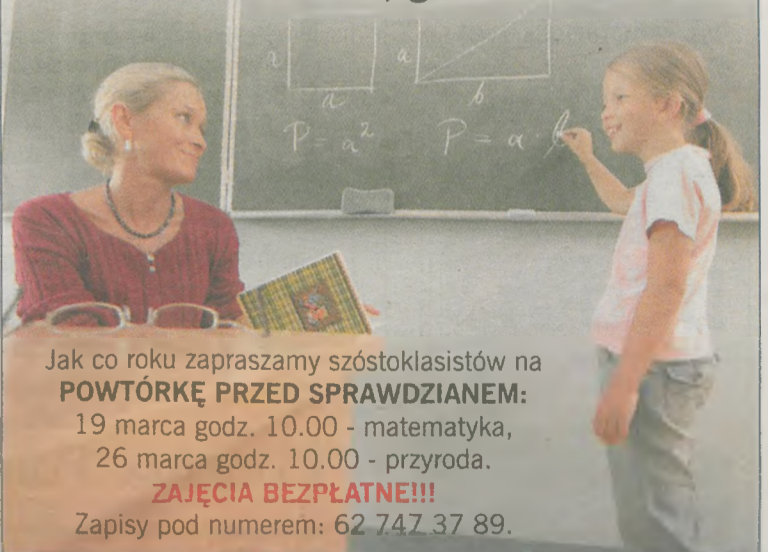
- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK CATERINGU
- NOWOŚĆ! TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

**Spółeczna Szkoła Podstawowa,
Spółeczne Gimnazjum i Spółeczne Liceum
Ogólnokształcące w Jarocinie
zaprasza na**

DRZWI OTWARTE

6 marca 2011 r., godzina 13:00



Jak co roku zapraszamy szóstoklasistów na
POWTÓRKĘ PRZED SPRAWDZIANEM:
19 marca godz. 10.00 - matematyka,
26 marca godz. 10.00 - przyroda.
ZAJĘCIA BEZPŁATNE!!!
Zapisy pod numerem: 62 747 37 89.

ZESPÓŁ SZKÓŁ SPOŁECZNYCH
ul. Przemysłowa 1, tel. (62) 747-37-89

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali na podwójnym gazie

0,3 promila alkoholu miał w organizmie Tomasz T. z gm. Jarocin. Mężczyzna prowadził auto po spożyciu alkoholu. Został zatrzymany 22 lutego w Prusach.

0,8 promila alkoholu nadmuchał kierowca forda. Jarosława G. z gm. Jarocin skontrolowano 23 lutego na ul. Szkolnej w Cielcy.

Kolizja na Moniuszki

Trzy pojazdy zostały uszkodzone w kolizji, do której doszło 25 lutego na ul. Moniuszki w Jarocinie. - *Kierujący manewr skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu mercedesowi, a ten uderzył w matiza* - mówi asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie.

(era)

Policja i rodzina poszukują zaginionej

Policja poszukuje 78-letniej Kazimiry Filip ze Środy Wielkopolskiej, która zaginęła 7 lutego.

Tego dnia kobieta wyszła ze swojego domu i do tej pory nie skontaktowała się z rodziną. Ubrana była w czerwoną spódnicę, płaszcz koloru wiśniowego oraz czapkę futrzaną w kolorze ciemnobrązowym.

Wszystkich, którzy mają jakiegokolwiek informację, gdzie zaginiona może przebywać, śródka policja prosi o kontakt pod numerami telefonu (61) 286-73-04, (61) 286-73-03 lub 997.

(era)



RYSOPIS

wiek z wyglądu około 70 lat, wzrost 155 cm, średnia budowa ciała, włosy proste do ramion koloru ciemny blond

SĄD PRZESŁUCHAŁ WSZYSTKICH ŚWIADKÓW

Zeznawali: inspektor, syn i współwłaściciel

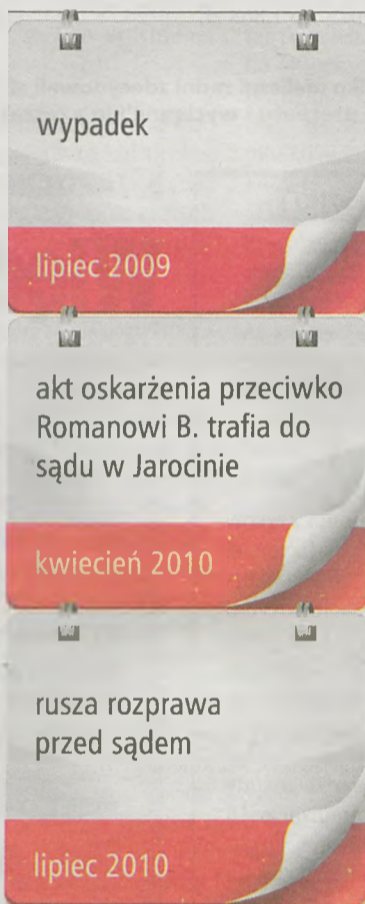
27 świadków przesłuchał Sąd Rejonowy w Jarocinie w sprawie najtragiczniejszego wypadku ostatnich lat na Ziemi Jarocińskiej. Życie straciło pięciu młodych mężczyzn. Prokuratura zarzuca nieumyślne spowodowanie śmierci Romanowi B., współwłaścicielowi firmy Bud-Rem z Jarocina.

Tragedia wydarzyła się w lipcu 2009 r. 10-osobowa ekipa budowlana wracała z Kalisza osobowodostawczym lublinem. 8 robotników podróżowało pod plandeką na skrzyni ładunkowej. Kierowca pojazdu na łuku drogi zjechał na przeciwny pas jezdni i zderzył się z ciężarowym volvo. Życie w wypadku straciło 4 robotników. Kierowca lublina zmarł po tygodniu w szpitalu.

W minioną środę sąd wysłuchał trzech ostatnich świadków wskazanych w akcie oskarżenia. Dwie godziny zeznawali inspektor BHP, pracujący dla spółki, syn oskarżonego i drugi współwłaściciel firmy Bud-Rem. Feralnego dnia robotnicy pojechali na budowę autobusem, pojazd zepsuł się i został zholowany do jednego z jarocińskich warsztatów. Po robotników miał pojechać syn oskarżonego. Drugi ze współwłaścicieli firmy zeznał, że pracownicy samowolnie podjęli decyzję o powrocie do Jarocina na skrzyni ładunkowej pojazdu.

W środę wszyscy zgodnie twierdzili, że nie mieli informacji, aby przed wypadkiem pracownicy firmy jeździli na budowy pojazdami nieprzystosowanymi

KALENDARIUM SPRAWY



do przewozu osób. - *Uważam, że firma Bud-Rem jest jedną z lepiej zorganizowanych firm na naszym terenie pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy* - stwierdził specjalista BHP. Jego zdaniem świadczą o tym kontrole Państwowej Inspekcji Pracy, które nie wykazały w tym zakresie żadnych uchybień.

Na ubiegłotygodniowej rozprawie prokurator postulowała o przesłuchanie żony oskarżonego. Z takim samym wnioskiem dowodowym wystąpiła adwokat Romana B. Oprócz tego obrońca rozważa możliwość złożenia wniosku o konfrontację niektórych świadków.

Na wcześniejszych rozprawach świadkowie twierdzili, że przed wypadkiem zdarzały się sytuacje, że pracownicy na budowę jeździli pojazdem nieprzystosowanym do przewozu osób. Według zeznających to właśnie oskarżony wydał polecenia przewozu większej ilości osób niż zezwała homologacja pojazdu. Z takimi opiniami nie zgadzał się oskarżony. - *Nigdy nikomu nie kazałem zabierać większej ilości osób niż dopuszczały przepisy* - odpowiadał wówczas Roman B. Na środowej rozprawie był nieobecny.

(era)

CO ZARZUCA JAROCIŃSKA PROKURATURA

Według śledczych Roman B., w okresie od kwietnia 2009 do 14 lipca „nie dopełnił obowiązków w zakresie nadzoru nad organizacją transportu pracowników budowlanych na miejsce wykonania prac budowlanych”. Zdaniem prokuratury pracodawca co najmniej kilkakrotnie zezwolił, aby robotnicy z pracy wracali na skrzyni ładunkowej. Za kierownicę samochodu wsiadali budowlancy, którzy nie byli przeszkoleni w zakresie BHP.



Nosków najlepszy

51 uczniów z gminy Jaraczewo wzięło udział w turnieju wiedzy pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Zwycięzcy zmagali się do etapu powiatowego. Najlepiej wypadli uczniowie z Noskowa.

(era)

DO ETAPU POWIATOWEGO ZAKWALIFIKOWALI SIĘ:

szkoła podstawowa: Dominik Kowalczyk - SP Nosków, Joanna Hoffman - SP Gola, Marcin Pielucha - SP Wojciechowo, Dawid Michalak - SP Nosków, Michalina Skulska - SP Nosków
gimnazja: Mateusz Mikołajczak - Gim. Jaraczewo, Damian Kłopotcki - Gim. Rusko, Kamil Wiła - Gim. Rusko, Agata Nowak - Gim. Jaraczewo
ponadgimnazjalne: Norbert Zawista - ZSP nr 2 Jarocin, Rafał Mikołajczak - ZSP nr 2 Jarocin, Błażej Jankowski - ZSP nr 2 Jarocin

Konkurs: Policjant, który mi pomógł

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” warszawskiego Instytutu Psychologii Zdrowia organizuje konkurs pod hasłem „Policjant, który mi pomógł”.

Pomysłodawcy turnieju chcą wyróżnić funkcjonariuszy, którzy w szczególny sposób wspierają ofiary przemocy domowej.

Policjanta do konkursu może zgłosić każdy:

osoba prywatna lub instytucja. Więcej informacji i formularze zgłoszeń na stronie www.policjant.niebieskalinia.pl

(era)

9 INTERPELACJI
trafiło w lutym do
przewodniczącego Rady
Miejskiej w Jarocinie

2 tys.
NOWYCH PODATNIKÓW
(podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości) pojawiło się
w gminie Jarocin od 2003 roku.

Zamkną przejazd w Mieszkowie

W związku z likwidacją torów i położeniem asfaltu, przejazd kolejowy w Mieszkowie na trasie Mieszków - Chwałęcina zostanie zamknięty na pięć dni. Roboty rozpoczną się 3 marca o godz. 8.00.

(kg)

W NIEDOPUSZCZALNYCH WARUNKACH TRZYMANO ZWIERZĘTA W JEDNYM Z GOSPODARSTW W WYSZKACH

Sześć miesięcy w zawieszeniu za wygłodzone i padłe świnie

▶ Cztery świnie padły, a pozostałe wygłodzone leżały we własnych odchodach. W takich warunkach trzymano trzode chlewną w jednym z gospodarstw w Wyszkach (gm. Kotlin). 59-letniemu właścicielowi stada wymierzono karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata.

Policja otrzymała sygnał, że w jednym z gospodarstw w Wyszkach zwierzęta są hodowane w złych warunkach. Funkcjonariusze wraz z przedstawicielem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w budynkach znaleźli padłą maciorę i trzy warchlaki. Pozostałe świnie były wychudzone, leżały brudne we własnych odchodach, trzęsły się z zimna. O zaniedbaniach poinformowano wójta Kotliny i inspekcję weterynaryjną. - *Myszę, że zwierzęta padły z zaniedbania, ale nie mogę dać jednoznacznej odpowiedzi,*

bo nie przeprowadzono sekcji. My jako inspekcja nie wydaliśmy żadnych zaleceń. Sprawą zajął się wójt Kotliny - mówi Monika Targońska, lekarz weterynarii.

- Zwierzęta były utrzymywane w bardzo złych warunkach higienicznych. Ściółka nie była ściółką tylko błotem. Zwierzęta były obklejone własnymi odchodami. Trudno mówić, aby w takiej sytuacji miały zapewnione minimalne warunki egzystencji - opisuje Mirosław Paterczyk, wójt Kotliny. Dodaje, że pojawił się w gospodarstwie, kiedy były

już częściowo posprzątane kojce. Świnie były trzymane w dwóch zimnych budynkach o dość dużej kubaturze. Inwentarz znajduje się w Systemie Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt, ale właściciel nie prowadził księgi obrotu zwierzętami.

Wójt zobowiązał posiadacza trzody chlewnej do uporządkowania kojców, zapewnienia odpowiedniej karmy oraz posegregowania według grup wiekowych i wagowych. Musi także dostarczyć wójtowi gminy dokument potwierdzający utylizację padłych

świń. - *Właściciel zaręczał, że nie będzie miał problemu ze zdobyciem ściółki czy paszy - relacjonuje Mirosław Paterczyk. Jednocześnie ma nadzieję, że rolnik dostosuje się do wymagań i nie będzie potrzeby odebrania zwierząt.*

Właściciel zapuszczonego inwentarza mieszka w Magnuszewicach. Budynki, w których trzymał zwierzęta; wynajmował w Wyszkach. Sąsiedzi nie są skory do rozmowy i dodatkowo zastrzegają sobie anonimowość. - *Chodzę do pracy i nie interesuje mnie,*

co kto trzyma w chlewie - mówi jedna z mieszkanki Wyszek. - On jest z PGR-u w Magnuszewicach. Posadzić kogoś to jest łatwo. W życiu w tym chlewie nie byłem - zapewnia jeden z sąsiadów. - 8 tygodni nie wyrzucił gnoju - mówi jeszcze inny z rozmówców „Gazety”. Z posiadaczem zwierząt nie udało nam się skontaktować.

59-latek poddał się dobrowolnie karze. Za znęcanie się nad zwierzętami wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata.

(era)

O DZIURAWĘJ „SCHETYŃÓWCE” W GOLINIE NA SESJI POWIATOWEJ

Gazeta pisze, radny pyta o Dworcową

Ile wykonano ekspertyz ulicy Dworcowej w Golinie? Jaki to był koszt dla budżetu powiatu? Co Zarząd Dróg Powiatowych zamierza zrobić z sypanym się asfaltem? Te pytania, po ostatnim artykule „Gazety”, postawił na sesji powiatowej przewodniczący komisji budżetowej Jerzy

1 mln 120 tys. zł

kosztowała budowa 1.260 m ul. Dworcowej w Golinie

Wolski. - *Dobrze by było, aby pan dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych na najbliższej sesji złożył nam informację w tej kwestii - zasugerował radny. - Rzeczywiście jest poważny problem z ul. Dworcową w Golinie - przyznał starosta Mikołaj Szymczak. Przypomniał, że w poprzedniej kadencji, będąc radnym jako pierwszy sygnalizował, że droga nie została dobrze zrobiona. - Wtedy mnie zapewniało, że jakość jest super - stwierdził.*

Przed tygodniem pisaliśmy, że oddana z pompą nieco ponad rok temu w obecności ówczesnego wicepremiera Grzegorza Schetyny ul. Dworcowa w Golinie psuje się. Chociaż dziury i pęknięcia widać gołym okiem, dyrektor ZDP zapowiedział, że wiosną zlecona zostanie kolejna ekspertyza prawidłowości wykonania ulicy.

(ag)

Połowa grantów dla Jaroty

230 tys. zł w grantach przyznano 9 organizacjom sportowym działającym na terenie gminy Jarocin. Ponad połowę tej kwoty dostał Jarociński Klub Sportowy Jarota. W tym roku nie pominięto żadnego wnioskodawcy.

(nba)

Komu i ile przyznano



Jarociński Klub Sportowy Jarota Jarocin	140.000 zł
Ludowy Zespół Sportowy Grom w Golinie	6.000 zł
Międzyszkolny Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Victoria w Jarocinie	12.000 zł
Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy Białe Tygrysy Jarocin	20.000 zł
Rugby Klub Sparta Jarocin	12.000 zł
Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz	7.000 zł
Uczniowski Klub Sportowy Trójka	15.000 zł
Uczniowski Klub Sportowy Taekwondo WTF Jedyńka	10.000 zł
Witaszycki Klub Sportowy w Witaszycach	8.000 zł

OGŁOSZENIA

MASZ ZIELONE

na pożyczkę wiosenną od 6%

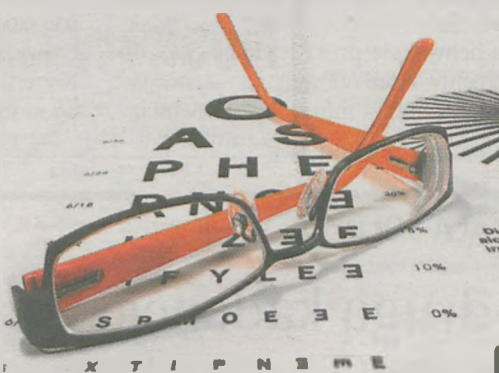


JAROCIN ul. Kilińskiego 35, tel.: (62) 747 45 70

Wielkopolska SKOK posiada CERTYFIKAT PN-EN ISO 9001:2001
*infolinia 801 801 001

www.wielkopolskaskok.pl
RRSO dla kwoty 2000zł na okres 12 m-cy wynosi 12,5%

SALON OPTYCZNY Punkt widzenia

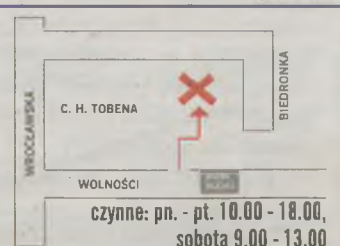


Twój wiek = Twój rabat!*

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU

PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

- Najniższe ceny
- Najmodniejsze kolekcje opraw okularowych
- aplikacja soczewek kontaktowych



Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46



Jan Szczerbań, członek zarządu powiatu, Ziemia Jarocińska
„Dwoma rękami stoję przy moim staroście.”

CYTAT
 TYGODNIA

JAROCIN ► WOJEWODA WYGASZA MANDATY ADAMA PAWLICKIEGO

Burmistrz oddał władzę urzędnikom i zachorował

► Burmistrz w szpitalu. Zastępców nie ma. Rada miejska w obstrukcji. Wojewoda wygasza mandaty. Władzę w mieście przejęli urzędnicy.

Konkretnie sekretarz Mariusz Gryśka i skarbnik Michał Żabiński. Burmistrz Adam Pawlicki rozdzielił między obu urzędników zarządzanie urzędem. Mariusz Gryśka ma też upoważnienie do przyjmowania i wydawania oświadczeń woli w imieniu burmistrza.

W środę na sesji Rady Miejskiej Adam Pawlicki miał złożyć radnym wyjaśnienia tuż przed planowanym głosowaniem nad wygaśnięciem jego mandatu. Już na początku sesji było wiadomo, że skazany burmistrz nie pojawi się w ratuszu. Przewodniczący Marek Tobolski odczytał oświadczenie (zobacz obok), w którym Pawlicki napisał, że jest chory i otrzymał skierowanie do szpitala. Pismo z datą 21 lutego trafiło do biura Rady Miejskiej jeszcze tego samego dnia. Kto i jak je dostarczył? - *Zostało przyniesione* - poinformowała kierowniczka BR i odmówiła podania szczegółów. Marek Tobolski rozmawiał z burmistrzem telefonicznie. - *W czasie rozmowy chciałem się dowiedzieć, jak długo pana burmistrza nie będzie* - tłumaczył przewodniczący na sesji. - *Powiedział, że idzie do szpitala na zabieg i liczy, że do 13 marca się w Jarocinie nie pojawi*. Opozycja dopytywała się, kto rządzi gminą. - *Pan burmistrz jest cały czas burmistrzem Jarocina* -

przekonywał sekretarz Mariusz Gryśka.

Adam Pawlicki napisał, że w „piątek poczuł się źle i udał się do lekarza rodzinnego”. Jeden z działaczy Ziemi Jarocińskiej w rozmowie z „Gazetą” przyznaje, że jeszcze w czwartek wieczorem rozmawiał z burmistrzem, który „nie skarżył się na samopoczucie”. - *Adam tylko sprawia takie wrażenie, że się nie przejmuje, ale to co się działo ostatnio musiało się odbić na jego zdrowiu i „pikawka” mu siadła. Ten szpital to jest efekt* - mówi nieoficjalnie radny ZJ.

W czwartek wojewoda wielkopolski przesłał ministrowi spraw wewnętrznych i administracji zawiadomienie o zamiarze wydania zarządzenia zastępczego stwierdzającego wygaśnięcie mandatu burmistrza Jarocina Adama Pawlickiego. - *W momencie otrzymania potwierdzenia o dostarczeniu pisma, wojewoda wyda zarządzenie uchylające mandat burmistrza w oparciu o art. 98a ustawy o samorządzie gminnym* - poinformował Tomasz Stube, rzecznik Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. - *Nie określamy faktu aktualnego przebywania pana burmistrza na zwolnieniu lekarskim jako problemu innego niż zdrowotny*.

BARTEK NAWROCKI



Mariusz Gryśka i Michał Żabiński. Teraz oni rządzą Jarocinem

Z pisma Adama Pawlickiego do przewodniczącego Rady Miejskiej Marka Tobolskiego

„W związku z planowaną sesją Rady Miejskiej na dzień 23.02.2011 oraz punktem dotyczącym moich wyjaśnień w sprawie wyroku, informuję, że niestety nie będę mógł przybyć. Jednocześnie oświadczam, że takie wyjaśnienie chcę złożyć osobiście przed Radą Miejską w Jarocinie. Powodem niemożności przybycia są dolegliwości chorobowe wskutek których zostałem skierowany do szpitala. W piątek poczułem się źle i udałem się do lekarza rodzinnego. Po konsultacji ze specjalistą, dostałem leki, oraz zwolnienie lekarskie ze skierowaniem do szpitala.”



Rozmowa z MARIUSZEM GRYSKĄ sekretarzem gminy Jarocin

Kiedy się pan dowiedział o tym, że burmistrz Adam Pawlicki jest chory?

W poniedziałek.

Kto od poniedziałku zarządza gminą?

Pyta pan o faktyczne zarządzanie, czy stosowne upoważnienia?

Pytam, czy są osoby, które w czasie nieobecności pana burmistrza przejęły jego codzienne obowiązki?

Tak.

Kto to jest?

Sekretarz i skarbnik gminy.

Jak wygląda praca w urzędzie, zarządzanie gminą, kto podejmuje najważniejsze decyzje?

Są uchwalone przez Radę Miejską dokumenty, które obowiązują i wynikające z nich zadania muszą być wypełniane.

Burmistrz jest nieobecny raptem od kilku dni i w tym czasie nie było potrzeby podejmowania strategicznych decyzji. (...) Z ustawy o samorządzie gminnym wynika wprost, że burmistrz może upoważnić zastępcę, bądź sekretarza gminy do prowadzenia spraw gminy.

Jeszcze kilka miesięcy temu w Jarocinie prócz burmistrza było dwóch zastępców i sekretarz, a teraz został tylko pan.

Po odejściu pana Witosława Gibasiewicza z dniem 1 lutego, burmistrz nakreślił podział obowiązków pomiędzy mnie i skarbnika gminy. Skarbnik przejął nadzór nad pionem przypisanym panu Gibasiewiczowi, ja z kolei przejąłem obowiązki pana Roberta Kaźmierczaka. Mam wszelkie upoważnienia burmistrza do podejmowa-

nia czynności w jego imieniu. Zostały wydane pod koniec listopada ubiegłego roku. Konsultuje się pan z Adamem Pawlickim? Ostatni raz rozmawiałem z burmistrzem w poniedziałek. Oczywiście jest, że burmistrz powinien być informowany na bieżąco, co się dzieje w gminie i w urzędzie, z poszanowaniem jednak prawa do prywatności w trakcie przebywania na zwolnieniu lekarskim.

Jak sobie dajecie radę bez szefa?

Państwo to ocenicie - dziennikarze, radni i nasi klienci czyli mieszkańcy. Mogę zapewnić, że zarówno ja, jak i pan skarbnik, dokładamy wszelkiej staranności, żeby to zarządzanie w tej wyjątkowej sytuacji było jak najlepsze.

Pytał BARTEK NAWROCKI
 Wywiad autoryzowany

► GOLINA WYBRAŁA SOŁTYSA

Żyto na drugą kadencję

Ryszard Żyto zostanie sołtysiem Goliny i Stefanowa na kolejną kadencję. Był jedynym kandydatem do tej funkcji i uzyskał stuprocentowe poparcie głosujących. W zebraniu uczestniczyło ponad 130 mieszkańców.

Czas potrzebny na zliczenie

głosów zdominował temat poprawy bezpieczeństwa w pobliżu szkoły, gdzie niedawno ciężarówka potrafiła dwie uczennice. Każdy z czterech golińskich radnych zapowiedział złożenie interpelacji w tej sprawie.

(igi)



- Ryszard wywiązywał się dobrze ze swoich obowiązków, więc chyba nie ma potrzeby go zmieniać - wniosował Karol Matuszak, radny powiatowy

► Skład Rady Sołectwa Golina i Stefanów:
 Igor Armon, Piotr Barczak, Maciej Bryll, Tomasz Łukaszewski, Janusz Urny, Eugeniusz Wojtczak, Izabela Zaworska

► WYŻSZE DIETY
 W NOWYM MIEŚCIE?

Radni nie chcą być dziadami

Nowomiejski radny Zenon Roszyk, przypominając niedawną podwyżkę wynagrodzenia wójta, wywołał na posiedzeniu komisji dyskusję o dietach rajców. - *Co z radą?* - pytał. - *Jeszcze trochę, to sołtyśi będą mieć więcej od radnych.* (...) *Nie róbmy się dziadami.* (...) *Do 300 zł podnieść* (dieta - przyp. red.) - przekonywał Roszyk. Nie wszystkim radnym spodobał się ten pomysł. - *Jestem przeciwna* - odpowiedziała stanowczo radna Julia Rzepka. - *Wróćmy do tego za jakiś czas. Dopiero zaczynamy* - tłumaczyła. Zgodzili się z nią Ewa Andrzejewska i Juliusz Twardowski, którzy również byli zdania, że jest za wcześnie na uchwalenie dla siebie podwyżek i należy poczekać. - *Na co poczekajmy, kto nas oceni? Dla jednych to będzie dobra praca, dla drugich beznadziejna* - mówił przewodniczący rady. Chciał, by kwestię ewentualnych podwyżek rozwiązać szybko. - *Mam prośbę, aby moją dietę pozostawić na niezmiennym poziomie* - zapowiedział jednak. Zaproponował też, by potrącać radnym 20% wysokości diety za nieobecności na posiedzeniach komisji i sesjach.

Kiedy pojawi się projekt uchwały dotyczącej podwyżek, jeszcze nie wiadomo. - *Ja projektodawcą takiej uchwały nie będę* - zapewnia Janusz Janicki. - *Natomiast każdy radny ma prawo na poszczególnych sesjach wystąpić z propozycją, aby wprowadzić do porządku posiedzeń projekt takiej uchwały* - wyjaśnia. Radny Zenon Roszyk zapowiadał w rozmowie z „Gazetą”, że projekt uchwały będzie chciał poddać pod głosowanie na najbliższej sesji, jednak w czwartek był nieobecny.

(kg)

► Aktualna wysokość diet radnych (miesięczny ryczałt):

1.000 zł
 PRZEWODNICZĄCY RADY

400 zł
 WICEPRZEWODNICZĄCA

300 zł
 PRZEWODNICZĄCY STAŁYCH KOMISJI

270 zł
 POZOSTALI RADNI

2 razy radni Ziemi Jarocińskiej przegrali w tej kadencji głosowanie w trakcie sesji Rady Miejskiej w Jarocinie

130 lat obchodzi w tym roku Szkoła Podstawowa nr 2 w Jarocinie

6,5 godziny trwała X sesja Rady Miejskiej w Jarocinie

INFORMACJE

▶ WICEPREZES JAROCIN-SPORT ODCHODZI

Nie jestem żaden imprezowicz

▶ Zbigniew Danielczyk zrzekł się posady wiceprezesa Jarocin-Sport. Dementuje pogłoski, by rezygnacja była związana z incydentem sprzed kilku tygodni, kiedy po godzinach pracy, w hotelowej restauracji pił alkohol. - *Nie jestem żaden imprezowicz* - zapewnia.

Wiceprezes ze spółką rozstaje się z końcem miesiąca, za porozumieniem stron. Jednak już od 1 marca korzysta z przysługującego mu urlopu. Po półtorarocznej karierze na stanowisku zastępcy szefa Jarocin-Sport, Zbigniew Danielczyk postanowił „zmienić plany życiowe”. - *To jest jego suwerenna decyzja. Nie ukrywam, że z pracy Zbigniewa Danielczyka byłem zadowolony* - mówi jego bezpośredni przełożony prezes Marcin Jantas.

Zbigniew Danielczyk wymienia dwa powody swojej dymisji: za mało zarabiał w Jarocin-Sport (około 3 tys. zł na rękę), a poza tym chce znaleźć pracę bliżej miejsca zamieszkania. Do Jarocina dojeżdżał spod poznańskich Plewisk. Mówi, że ma propozycję zatrudnienia poza branżą hotelarską, bo za pracą rozglądał się od kilku miesięcy. - *Zostanie komisarzem...* (w Jarocinie - przyp. red.) - żartuje Jantas. Dodaje, że w kontekście zmiany władzy w Jarocinie, Danielczyk mógłby i tak stracić posadę. - *Jak pokazała kampania wyborcza, w stosunku do Zbigniewa jeden z kontrkandydatów (na burmistrza Jarocina - przyp. red.) wystąpił takie oskarżenia, że wiceprezes w spółce jest niepotrzebny* - przypomniał wywiad z Mikołajem Kostką prezes Jarocin-Sport.

Z listu, który dotarł w poniedziałek do naszej redakcji wyłania się inny



Zbigniew Danielczyk (na zdjęciu z prawej) przez półtora roku wspólnie z Marcinem Jantasem (z lewej) zarządzał Jarocin-Sport. Ze stanowiska zrezygnował 18 lutego. Pracownikiem spółki przestanie być 31 marca

powód rezygnacji. Pojawiają się w nim zarzuty pod adresem wiceprezesa mówiące o jego zachowaniu - m.in. nadużyciu alkoholu w miejscu pracy. - *Nie wiem, komu zależy na tym, żeby robić mi taką opinię na odejście* - mówi Zbigniew Danielczyk. Rezygnujący wiceprezes przypomina, że w spółce był odpowiedzialny za politykę kadrową i być może komuś się naraził. - *Pracodawca nie ma być kochany i lubiany. Musi też wymagać, a jeżeli się wymaga, tworzą się wrogowie. To dla mnie jest przerażające, bo takie plotki też po mieście krążą. Z plotkami trudno polemizować. Niestety jest to łączone z moim odejściem, co mnie boli* - dodaje Danielczyk.

Marcin Jantas nie ma zastrzeżeń do zachowania wiceprezesa. Wymienia tylko jeden incydent sprzed kilku tygodni, kiedy Zbigniew Danielczyk wypił alkohol w hotelowej restauracji (sam zainteresowany w rozmowie z „Gazetą” to potwierdził). - *Dotarły do mnie plotki o spożywaniu alkoholu w miejscu pracy, ale po godzinach pracy* - tłumaczy Marcin Jantas. - *Przeprowadziłem postępowanie wyjaśniające z pracownikami, którzy byli świadkami tego zdarzenia i oni jasno stwierdzili - nie czują się pokrzywdzeni tym zdarzeniem - zarcza szef spółki. Zbigniew Danielczyk komentuje krótko: - Nie jestem żaden imprezowicz. Absolutnie alkoholu unikam, a tutaj się zdarzyło...*

(ag)



PIOTR PSIKUS
przewodniczący Rady Nadzorczej Jarocin-Sport

Rada nadzorcza (21 lutego - przyp. red.) podjęła uchwałę o przyjęciu rezygnacji i odwołaniu Zbigniewa Danielczyka z funkcji wiceprezesa.

Moje zdanie - nie wiem, jakie będzie pozostałych dwóch członków rady nadzorczej - jest takie, że w tej spółce wystarczy jednoosobowy zarząd. Jeżeli będziemy deliberować na następnym posiedzeniu rady, a ten termin został wyznaczony na koniec marca, będzie wniosek o zmianę umowy spółki, żeby zarząd był jednoosobowy.

▶ NA CO GMINA JAROCIN PRZEKAZUJE PIENIĄDZE

Miliony w spółki

8.292.000 zł wpompuje w tym roku gmina Jarocin do spółek komunalnych. Najwięcej - 2.610.000 zł dostanie Jarocin-Sport. Gmina współfinansuje trybunę na miejskim stadionie, a także budowę dwóch sal gimnastycznych w Witaszyczach i przy szkole nr 3 w Jarocinie. (nba)

JAROCIŃSKIE LINIE AUTOBUSOWE SP. Z O.O.
Cel: współfinansowanie zakupu autobusów w ramach programów unijnych oraz na rozbudowę przystanków autobusowych
Uzasadnienie: tworzenie nowych połączeń komunikacji miejskiej

871 tys. zł

JAROCIN-SPORT SP. Z O.O.
Cel: budowa trybuny wschodniej na stadionie w Jarocinie oraz budowa sali sportowej przy Zespole Szkół nr 3 i przy Szkole Podstawowej w Witaszyczach
Uzasadnienie: komfort kibiców Jaroty oraz stworzenie odpowiednich warunków do prowadzenia lekcji wychowania fizycznego

2 mln 610 tys. zł

1 mln 400 tys. zł

PONAD **8** mln zł PRZEKAZUJE GMINA JAROCIN SPÓŁKOM KOMUNALNYM
JAROCIN
FREE-WOLNE MIASTO

ZAKŁAD GOSPODARKI ODPADAMI SP. Z O.O.
Cel: budowa poszczególnych elementów Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów w ramach Porozumienia Międzygminnego, zawartego pomiędzy gminą Jarocin a 16 innymi gminami.
Uzasadnienie: ochrona środowiska

300 tys. zł

ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH SP. Z O.O.
Cel: budowa nowych odcinków oświetlenia ulicznego
Uzasadnienie: potrzeby mieszkańców gminy Jarocin

2 mln 400 tys. zł

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

Cel: budowa kanalizacji w miejscowościach Częszczew, Tarce Osiedle, Hilarów
Uzasadnienie: brak kanalizacji, modernizacja sieci

590 tys. zł

JAROCIŃSKI FUNDUSZ PORĘCZEŃ KREDYTOWYCH SP. Z O.O.

Cel: nabycie udziałów w JFPK Sp. z o.o. od Jarocin-Sport Sp. z o.o.
Uzasadnienie: posiadanie przez gminę Jarocin 100% udziałów w spółce JFPK

121,5 tys. zł

JAROCIŃSKIE TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO SP. Z O.O.
Cel: pozyskanie mieszkań socjalnych
Uzasadnienie: potrzeby mieszkańców gminy Jarocin

Czy twoim zadaniem gmina powinna tyle pieniędzy przekazywać spółkom? Weź udział w dyskusji na www.jarocinska.pl

1.943.639 zł

dokończy w tym roku do oświaty
gmina Jarocin

„Nie jest sytuacja taka, żebyśmy na tej podstawie, że są długi, wywodzili wnioski, że ludzie nie płacą za wodę. Bo to nieprawda.”

Wójt Nowego Miasta Aleksander Podemski



PWiK MODERNIZUJE UJĘCIE W STEFANOWIE

Prezes polecił rozebrać płot. Będzie nowy

Teren ochrony bezpośredniej należy ogrodzić - mówi obowiązujące prawo wodne. - Na ujęciu wody w Stefanowie po płocie zostały gruzy, każdy tu teraz może bez problemu wejść i robić co chce - alarmuje czytelnik „Gazety”. Prezes Wodociągów i Kanalizacji Jerzy Wolski twierdzi, że ujęcie jest modernizowane. - Płot z cegieł był w opłakanym stanie. W związku z tym wydałem polecenie o jego rozbiórce i zamówienie nowego ogrodzenia - wyjaśnia.

Taśma ostrzegawcza zamocowana na porzecznych drutach chroni dostęp do stacji uzdatniania wody w Stefanowie, która należy do jarocińskiego PWiK-u. Ceglany płot leży w gruzach. Została tylko brama z odrapaną tablicą i informacja o ochronie. - Na teren może wejść niepokojona każda postronna osoba, a to chyba podlega specjalnej ochronie - zastanawia się głośno nasz czytelnik. Jak wyjaśnia prezes Jerzy Wolski, stacja od 3 miesięcy jest modernizowana. Odnowieniu poddano część technologiczną - wymieniono złoża mineralne w filtrach, orurowania wewnątrz stacji przy okazji odnawiając pomieszczenia, w których się znajdują. Do stacji trafi wkrótce agregat prądotwórczy, dzięki któremu ujęcie będzie

działo nawet wtedy, gdy zabraknie energii elektrycznej. „W bardzo złym stanie znajdował się płot okalający tą stację. Pragnę wyjaśnić, że teren ten wraz z płotem został przekazany gminie Jarocin przez RSP Rusko. Murowany płot z cegieł był w opłakanym stanie i zagrażał bezpieczeństwu ewentualnym osobom przemieszczającym się obok stacji. Związku z tym wydałem polecenie o jego rozbiórce i zamówienie nowego ogrodzenia” - wyjaśnia na piśmie prezes Wolski. „Nowe ogrodzenie jest od kilku tygodni gotowe do zamontowania, jednakże warunki atmosferyczne uniemożliwiają jego montaż. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo i ochronę ujęć, zapewniam, że taka ochrona jest w pełni zapewniona przez naszą firmę poprzez nadzór pracowników PWiK (na dwóch zmianach w przeciągu całego tygodnia). Ponadto stacja ta jak zresztą wszystkie pozostałe będące własnością naszej firmy posiadają monitoring i alarmy, które w przypadku ingerencji osób niepowołanych uruchamiają firmę ochroniarską.”

Prezes dodaje, że do końca roku remont przejdą wszystkie ujęcia wody należące do spółki. Ma to zapewnić „wysoką jakość dostarczanej do spożycia wody”.



Art. 53 par. 3 prawa wodnego

Teren ochrony bezpośredniej należy ogrodzić, (...) na ogrodzeniu oraz znakach należy umieścić tablice zawierające informacje o ujęciu wody i zakazie wstępu osób nieupoważnionych.



(nba)

Fot. B. Nawrocki

► GMINA WNOSI PIENIĄDZE, SPÓŁKA INWESTUJE

Kanalizacja dzięki podwyższeniu kapitału

Budowa kanalizacji sanitarnej w Hilarowie, Cząszczewie i Tarcach Osiedlu będzie realizowana z puli 900 tys. zł przekazanych przez gminę Jarocin Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji. - PWiK posiada promesę pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na realizację tej inwestycji, co oznacza, że inwestycja ta będzie realizowana jeszcze w tym roku - informuje prezes Jerzy Wolski. - Inwestycje te kończą podstawowy proces kanalizacji w gminie Jarocin. W ten sposób prawie 99% mieszkańców naszej gminy będzie miało dostęp do kanalizacji sanitarnej. O podwyższeniu kapitału spółki Rada Miejska w Jarocinie zdecydowała w ostatniej sesji.

(nba)

99 proc.

mieszkańców gminy Jarocin do końca roku będzie miało dostęp do kanalizacji

► ROZBIORĄ NIECZYNNY CIĘPŁOCIĄG W KOTLINIE

Zdażyć przed złomiarzami

Nieczynny ciepłociąg chce zdemontować gmina Kotlin.

Stalowymi rurami przesyłano parę technologiczną z kotlińskiego zakładu przetwórstwa i ogrzewano miejscową szkołę. Po awarii węzła cieplnego samorząd zainwestował w ogrzewanie gazowe.

Sprawę nieczynnego rurociągu poruszył na komisji oświaty radny Jerzy Szymczak. Podkreślił, że jeszcze w poprzedniej kadencji rozważano demontaż ciepłociągu. Wójt Mirosław Paterczyk zaznaczył, że gmina zamierza usunąć rury. - Powoli część rurociągu ulatnia się. Znikają osnowy i zabezpieczenia - wyjaśnia szef kotlińskiej administracji. - Jak złomiarze dowiedzą się, że jest nieczynny, to zaczną go rozbierać - stwierdził Maciej Skowron. - A może im pozwolić - wtrącił jeden z radnych.



Rury nieczynnego ciepłociągu niebawem powinny zniknąć z drogi krajowej nr 11

- Oni by to rozebrali, ale zostawią watę szklaną i wszystko będzie rozwalone - podsumował Skowron. - Rury przesyłowe są bez wartości i na nic się nie nadają. Same konstrukcje, na których ten rurociąg jest zawieszony, są mocne i wartościowe - dodał Czesław Moch, prze-

wodniczący rady.

Dyskusję radnych uciął wójt Paterczyk, który stwierdził, że zorientuje się, ile będzie kosztował demontaż ciepłociągu. Być może rury usunie firma, która w zamian za to sprzeda stal z rozbiórki.

(era)

► KOTLIŃSKI SAMORZĄD UPORZĄDKUJE GOSPODARKĘ ŚMIECIOWĄ

Gmina bez dzwoniów

Kontenery do selektywnej zbiórki odpadów znikną z terenu gminy Kotlin. Dlaczego? Mieszkańcy pod tzw. dzwoniami porzucają wszystkie śmieci.

Problem pozostawiania nieczystości pod kontenerami do selektywnej zbiórki śmieci poruszyła na posiedzeniu komisji oświaty radna Jolanta Urbaniak. - Zabrać te kosze, bo mieszkańcy nasi traktują je jak wysypisko śmieci. Tam jest wszystko, od opakowań po dezodorantach przez chleb i mięso - mówiła radna.

Wójt Mirosław Paterczyk powiedział, że zwrócił się już do firmy, aby zabrała pojemniki. Dzwony pozostaną tylko w trzech miejscach na terenie gminy: przy

blokach w Kotlinie i Magnuszewicach oraz przy szkole w Sławoszewie.

Włodarz gminy zaznaczył, że mieszkańcy nie będą mieli problemu z odbiorem butelek plastikowych, szkła czy papieru. Kotliński samorząd podpisał umowę z Zakładem Gospodarki Odpadami w Jarocinie. Spółka odbiera bezpłatnie posegregowane odpady. Według wójta, spółdzielnia mieszkaniowa też powinna przeciwdziałać podrzucaniu śmieci. Dodatkowo Paterczyk zapowiedział, że gmina sprawdzi, w jaki sposób odpadów pozbywają się mieszkańcy, którzy nie mają podpisanych umów na wywóz śmieci.

(era)



Worki ze śmieciami mieszkańcy podrzucają pod kontenery do selektywnej zbiórki odpadów, dlatego pojemniki znikną z terenu gminy

RADNY KRZYSZTOF ROSZAK NIE MÓGŁ PRACOWAĆ

Chorobowy wyjazd do Pragi

Co robi radny Krzysztof Roszak na zwolnieniu lekarskim? Jedzie ze strażakami na kilka dni do Pragi. Prezes Jarocińskich Linii Autobusowych mówi, że jest totalnie zaskoczony, choć wycieczkę wziął wynajęty od spółki autobus.

Wycieczkę do Pragi zorganizował w ostatni weekend sierpnia ubiegłego roku Zarząd Gminny Ochotniczej Straży Pożarnej w Jarocinie. Radny Ziemi Jarocińskiej Krzysztof Roszak jest jego prezesem. W wyjeździe, finansowanym ze składek, uczestniczyło ponad 40 osób - głównie druhów z OSP i ludzi zaprzyjaź-

Krzysztof Roszak bagatelizuje sprawę. Przyznaje jednak, że w Pradze rzeczywiście był na zwolnieniu lekarskim. - *To był ostatni tydzień mojego chorobowego, skoro byłem całym organizatorem, to musiałem tam być - przekonuje. - Czy ja kogoś zabiłem? Ja jestem prezesem, odpowiadam za naszych ludzi, za finanse, za wszystko. Co się*

wydarzyć coś takiego. Tymczasem nasi informatorzy twierdzą, że o sprawie było głośno w spółce, bo strażacy pojechali do Czech... autobusem wynajętym z JLA. Prezes przyznaje, że gdyby chodziło o zwykłego „kksińskiego”, wyciągnąłby wszystkie możliwe konsekwencje. Przypomina jednak od razu, że Roszak jest radnym i pod-

ność pracownika wynikająca z kodeksu pracy.

Roszak powtarza, że „nikogo nie zabił” i głośno skupia się na tym, kto „donośił mediom”, że pojechał do Pragi na zwolnieniu. Na jego celowniku są kierowcy z JLA, strażacy i ci „co mu zazdroszą”. - *Złośliwość ludzka nie zna granic. Powiedz tym panom w emkach - po-*



- To jest w Karpaczu. Na parkingu - precyzuje Roszak, gdy pokazujemy mu zdjęcie z wycieczki do Pragi



Radny Krzysztof Roszak na zwolnieniu lekarskim (pierwszy z prawej) podziwia praską starówkę

nionych. „Gazeta” zdobyła fotografię z eskapady. Na wspólnym zdjęciu z wyjazdu Roszak pozuje w pierwszym rzędzie. Na kolejnym widać, jak podziwia stolicę Czech. Jednak radnego na zdjęciach być nie powinno. Dlaczego? Z informacji, do których dotarła „Gazeta” wynika, że Roszak był na zwolnieniu chorobowym. Lekarz wystawił radnemu niezdolność do pracy w okresie od 17 do 31 sierpnia 2010. Wyplacono mu też świadczenie chorobowe.

stało wielkiego, że w piątek pojechałem na wycieczkę? Prezes Grzegorz Mirkiewicz, który niedawno awansował do transportu w JLA, nie kryje zaskoczenia. Zwłaszcza, kiedy administracja spółki potwierdza chorobowe Roszaka. - *Trudno to nazwać. To jest obraz jakiejś... arogancji - mówi Mirkiewicz z trudem znajdując słowa. - Jestem zaskoczony, to świadczy tylko o jednym, że mimo iż bardzo interesuję się firmą, to wciąż za mało, bo mogło się*

lega ochronie. - *Podjęm odpowiednie kroki, ale po konsultacji z radcą prawnym - zapewnia szef JLA.*

Czy koordynatorowi coś grozi? - *W tym wypadku świadczenie płaci pracodawca i to pracodawca ma pełne władztwo do tego, by skontrolować takiego pracownika i ewentualnie domagać się niestusznie pobranego świadczenia - tłumaczy Dariusz Bieganek z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Ostrowie Wlkp. - Reszta to już ewentualna odpowiedzial-*

wiem krótko: niech się ode mnie odpier... Tak możesz napisać w tej gazecie - mówi zdenerwowany i przy okazji się odgraża. - *Wzjęm się z tych kierowców, za nich wszystkich, zrobię porządek taki, że będą chodzić tak, jak powinno być. Nie będą sobie bimbać, bo ja też będę kablował. Wszędzie.*

Radny Roszak dodaje, że jeśli będzie konieczność, zwróci spółce pieniądze za czas wycieczki.

BARTEK NAWROCKI
współpraca (era), (igi)

DRUGI WNIOSEK O DOFINANSOWANIE DO REMONTU DRÓG PO POWODZI

Powiat musiał oddać pieniądze

Po ubiegłorocznej akcji przeciwpowodziowej w gminie Żerków powiat jarociński zwrócił się do wojewody wielkopolskiego z wnioskiem o dofinansowanie remontu dróg zniszczonych podczas tej akcji. Wniosek obejmował odcinek o długości 1,4 km z Kretkowa

Kretków - Chwałów. Wystarczyłyby, gdyby do remontu w ogóle doszło. Tak się jednak nie stało, ponieważ powiat pieniądze musiał oddać. - *Wyznaczono nam termin wykonania tego zadania na 15 grudnia. Panujące wówczas trudne, zimowe warunki pogodowe uniemoż-*



Ciężki sprzęt użyty w akcji przeciwpowodziowej w gminie Żerków uszkodził nawierzchnię dróg. Powiat zwrócił się do wojewody o dofinansowanie naprawy odcinka z Kretkowa do Chwałowa

do granicy powiatu przed miejscowością Lisewo oraz odcinek Kretków - Chwałów o długości 4 km. - *W związku z dużym natężeniem ruchu ciężkich pojazdów w czasie umacniania wałów przeciwpowodziowych na rzece Prośnie znacznemu pogorszeniu uległ stan nawierzchni asfaltowych na drogach powiatowych bezpośrednio objętych akcją przeciwpowodziową - podkreśla Sabina Doga ze Starostwa Powiatowego w Jarocinie.*

Po dokonanej wizji na terenie gminy Żerków komisja powołana przez wojewodę uznała zasadność wniosku i powiat otrzymał promesę na 540 tys. zł. Środki te wystarczyłyby jednak tylko na pierwszy etap remontu drogi

liwity wykonanie jakichkolwiek prac. Dlatego Zarząd Dróg Powiatowych wystosował pismo do ministerstwa spraw wewnętrznych z rezygnacją z wykonania tych robót - wyjaśnia Sabina Doga.

Pod koniec grudnia urząd wojewódzki po raz kolejny poinformował o możliwości pozyskania dofinansowania na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w infrastrukturze technicznej. - *Dlatego na początku stycznia tego roku powiat jarociński ponownie złożył wniosek na remont drogi Kretków - Chwałów. Decyzja urzędu wojewódzkiego jeszcze nie zapadła - informuje urzędniczka ze starostwa.*

(ann)

OGŁOSZENIE

Jak otrzymać dotację 40 000 zł na własny biznes

To wyjątkowo proste - twierdzą przedstawiciele firmy EURONAUKA - wystarczy wypełnić krótki formularz zgłoszeniowy, opisać w nim swój pomysł na biznes i zgłosić się do projektu „Własna firma - sposób na życie!”, który obecnie realizujemy. Formularz dostępny jest na stronie internetowej lub w siedzibie firmy.

Każda osoba, która zostanie zakwalifikowana do projektu, otrzyma kompleksowe wsparcie - przejście szkolenie z zakresu prowadzenia i zakładania działalności gospodarczej, uzyska wsparcie doradcze na etapie planowania działalności, a na koniec będzie miała szansę zaplanowaną przez siebie firmę sfinansować ze środków projektu. Część uczestników otrzyma dotację w wysokości 40 000 zł oraz wsparcie pomostowe przez pierwsze sześć miesięcy prowadzenia działalności w wysokości 1 317 zł miesięcznie. Wydaje się to bardzo korzystnie, tylko gdzie tu jakiś haczyk? W projekcie nie ma ukrytych haczyków - twierdzą zgodnie przedstawiciele EURONAUKI - jedynym warunkiem bezwrotności środków

jest prowadzenie działalności co najmniej przez 12 miesięcy.

Brzmi pięknie? Niestety, nie każdy może skorzystać ze wsparcia. Projekt EURONAUKI jest elementem działań antykrzysowych, dlatego też przeznaczony jest dla osób, które ucierpiały z powodu zmian w gospodarce. Uczestnikami projektu mogą być osoby bezrobotne, które utraciły pracę w okresie do 6 miesięcy przed przystąpieniem do projektu lub osoby zatrudnione, które otrzymały od pracodawcy wypowiedzenie stosunku pracy lub czują się zagrożone utratą pracy.

Wszystko co powinna wiedzieć każda osoba zainteresowana udziałem w projekcie znajduje się na stronie internetowej www.euronauka.eu. Informacji udzielają również pracownicy firmy w biurze projektu przy ul. Harcerskiej 18 w Środzie Wlkp., pod numerem tel. 508 058 908 oraz poprzez email: dotacje@euronauka.eu.

Najważniejsze jednak, aby nie spóźnić się ze zgłoszeniem! Zakończenie naboru do projektu planowane jest na 04.03.2011 r.

Artykuł jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



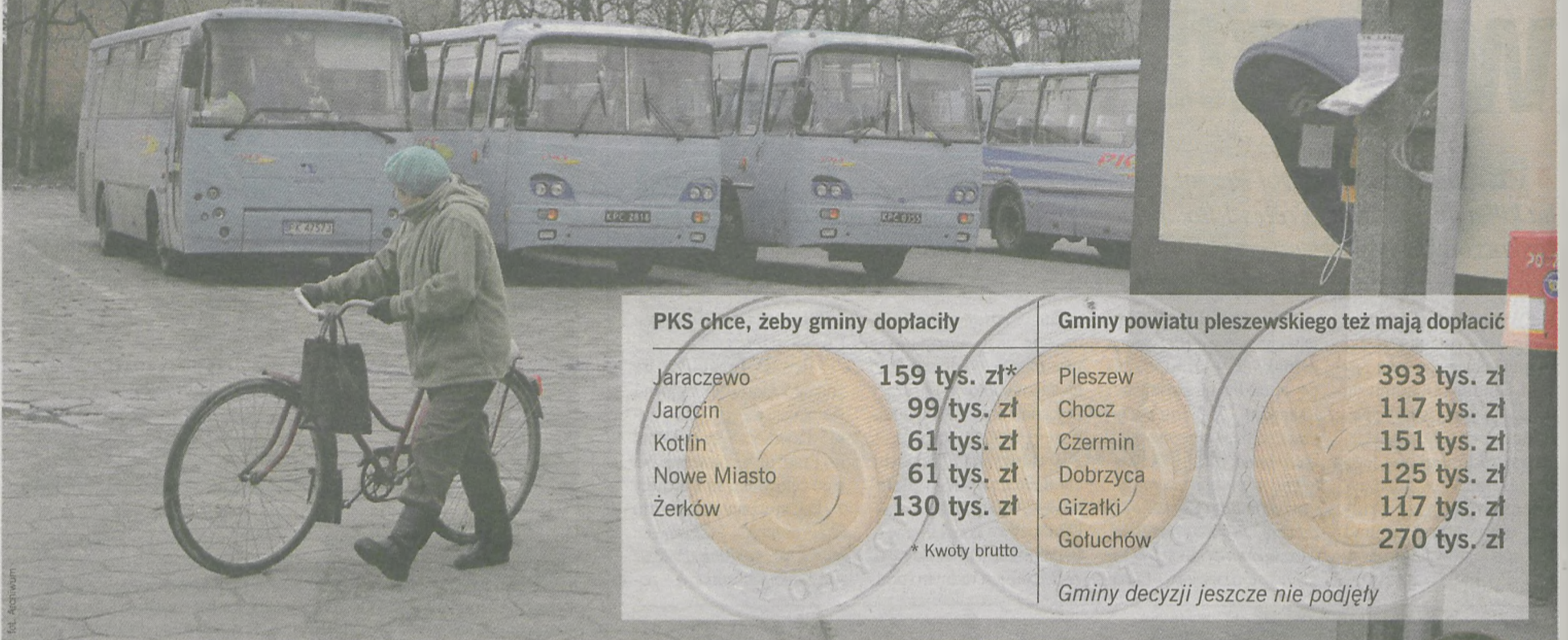
KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRAŻACIA SPÓDNIÓC

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



KTÓRA GMINA DOPŁACI DO AUTOBUSÓW?

PKS chce pół miliona



PKS chce, żeby gminy dopłaciły

Jaraczewo	159 tys. zł*
Jarocin	99 tys. zł
Kotlin	61 tys. zł
Nowe Miasto	61 tys. zł
Żerków	130 tys. zł

* Kwoty brutto

Gminy powiatu pleszewskiego też mają dopłacić

Pleszew	393 tys. zł
Chocz	117 tys. zł
Czermin	151 tys. zł
Dobrzyca	125 tys. zł
Gizałki	117 tys. zł
Gołuchów	270 tys. zł

Gminy decyzji jeszcze nie podjęły

Dworzec PKS w Jarocinie

► Kaliski PKS chce, aby nasze gminy współfinansowały przewozy autobusami na terenie Ziemi Jarocińskiej. Najwyższą kwotę miałyby dopłacić Jaraczewo - prawie 160 tys. zł brutto.

W tej gminie PKS obsługuje najwięcej kursów - 61, a autobusy rocznie pokonują 319 tys. kilometrów. W oparciu o takie dane ustalono kwoty dopłat. - Kluczem jest ilość przejeżdżanych kilometrów na terenie gminy, a to z kolei jest konsekwencją rozkładu jazdy. Ten, który obecnie realizujemy, naszym zdaniem, jest w miarę optymalny - wyjaśnia prezes PKS Sp. z o.o. w Kaliszu Ryszard Latański. - Ilość pasażerów nie rośnie, a spada. Przy tych bardzo wysokich cenach paliw, a jest to jeden z głównych kosztów funkcjonowania spółki, nie ma możliwości, aby w takim zakresie te przewozy realizować. Przyczyną prezes

patruje w kryzysie gospodarczym. - Zwróciliśmy się do gmin, że utrzymamy ten rozkład jazdy, te przewozy, które wykonujemy, ale prosimy o dofinansowanie - dodaje Latański. Taką możliwość, jego zdaniem, stwarzają od 1 marca nowe przepisy o publicznym transporcie zbiorowym. - Wstępnie rozmawiałem z radczynią prawną i ona nie znajduje uzasadnienia, żeby dopłacać - twierdzi wicewójt Jaraczewa Stanisław Andrzejczak. Ryszard Latański liczy jednak na zrozumienie radnych i wóldarzy gmin Ziemi Jarocińskiej. Przypomina, że samorządy są zobowiązane do zapewnienia mieszkańcom publicznego transportu zbiorowego. - To jest takie kukulcze

jajo, które nam ustawodawca podrzucił i nikt się tego nie spodziewał - komentuje burmistrz Żerkowa. - Mamy tu 50 kursów autobusów i ja wiem, że one są potrzebne - przyznaje Jacek Jędraszczyk. Dlatego spotkał się z prezesem PKS-u. - Decyzje nie zapadły - zaznacza. Zdaniem wóldarza Żerkowa, władze kaliskiej spółki za późno zwróciły się do gminy. Budżet jest uchwalony i teraz trudno znaleźć pieniądze. - To z VAT-em jest prawie 150 tys. zł. Skąd to wziąć? - pyta Jędraszczyk. Nie wyklucza jednak, że samorząd podpisze porozumienie z PKS-em i dofinansuje przewozy. Obawia się, że w przeciwnym razie kaliska spółka zacznie likwidować

połączenia i mieszkańcy nie będą mieli czym dojeżdżać do szkoły czy pracy.

Właścicielem PKS-u od ubiegłego roku jest miasto Kalisz. Spółkę autobusową samorząd przejął od Ministra Skarbu Państwa. Co jeśli nasze gminy nie zgodzą się dopłacać do przewozów PKS-u? - Jak gminy nie chcą dopłacać do swoich obywateli, to jaki może być wniosek? Jaki jest interes Kalisza, żeby dopłacać do gminy X - mówię tak, żeby żadnej nie urazić? Kursy zostaną wycofane - stwierdza Tadeusz Krawczykowski, doradca prezydenta Kalisza, pełnomocnik ds. strategii i rozwoju.

(ag)

współpraca (ann, era, ls, kg, nba)

MIROSLAW PATERCZYK, wójt Kotliny

Nie podjąłem jeszcze decyzji. Zapoznałem z tą sprawą radnych, to rada w budżecie musi znaleźć środki. Prawo nie zezwala na dotowanie innych instytucji, ale ten problem można rozwiązać. Wiadomo, że musimy zapewnić naszym mieszkańcom możliwość dojazdu do pracy czy szkoły. Gdybym nie zajmował stanowiska wójta, byłbym przeciwny dofinansowaniu PKS-u. Jeżeli firma prowadzi działalność, to powinna się utrzymać. Jeżeli przedsiębiorstwo nie potrafi się utrzymać na rynku, to może pojawić się inna firma, która przejmie jego zadania.

ALEKSANDER PODEMSKI, wójt Nowego Miasta

Wysłaliśmy odpowiedź do PKS-u w Kaliszu, że nie mamy takiej kwoty w budżecie z racji innych pilnych wydatków. Nie będziemy płacić. Ja dam w tym roku 50 tysięcy, a za rok powiedzą, że 75 tysięcy... Nie tędy droga.

EWELINA BARTKOWIAK, kancelaria burmistrza Jarocina

„W odpowiedzi skierowanej do prezesa Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Kaliszu Sp. z o.o. 26 stycznia br. gmina Jarocin poinformowała, że nie przewiduje możliwości finansowania w formie rekompensaty usług świadczonych przez Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Kaliszu Sp. z o.o. W gminie Jarocin usługi publicznego transportu zbiorowego świadczą Jarocińskie Linie Autobusowe Sp. z o.o. Właśnie temu podmiotowi zostało powierzone uchwałą Rady Miejskiej w Jarocinie zadanie własne z tego zakresu. Poza tym w listopadzie 2009 r. została zawarta umowa z Jarocińskimi Liniami Autobusowymi Sp. z o.o. na świadczenie usług transportowych w granicach administracyjnych gminy Jarocin. W myśl zapisów umowy, rekompensatę przyznano Jarocińskim Liniom Autobusowym Sp. z o.o.”

30

linii PKS obsługuje na terenie Ziemi Jarocińskiej

161

kursów dziennie

20

autobusów

3,8

tys. km pokonują każdego dnia autobusy

41

pracowników zatrudnia PKS w Jarocinie, w tym 29 kierowców

www.jarocinska.pl ► CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ

OGŁOSZENIE

Sołectwo oraz OSP Hilarów pragną podziękować wszystkim sponsorom za wsparcie w postaci nagród w loterii fantowej na Balu Karnawałowym w dniu 12.02.2011 r.

Serdecznie dziękujemy sponsorom: Restauracji HANOI, Kebab Bar SARAY, City Cafe, Kafejce Pinacolada, Pizzerii Primavera, Salonom kosmetycznym: Uroda, Image, Mary Cohr, pani Joannie Knop, Salonowi Fryzjerskiemu VIVA, Kwiaciami Azalia, GS Jarocin, A.J. Koteckim, Andrzejowi Juszczałowi, Markowi Andrzejewskiemu, Moto części, A. Kasprzakowi, P.H.U. Chatka

Drzwi otwarte w „piątce”

Zespół Szkół nr 5 w Jarocinie organizuje „Dzień otwartych drzwi”. Zwiedzanie szkoły oraz spotkania z nauczycielami zaplanowano na sobotę 12 marca. Placówka będzie dostępna w godz. 10.00-14.00.

(era)

Rozliczyli wybory

19 komitetów wyborczych z naszego terenu złożyło swoje sprawozdania finansowe do Państwowej Komisji Wyborczej. Dyrektorka kaliskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego zapewnia, że nikt nie przekroczył terminu, który upłynął 21 lutego. - Sprawozdania złożyły nawet te komitety, które miały

czas do 7 marca - podkreśla Agnieszka Jakubowska. Chodzi o ugrupowania kandydatów, którzy startowali w drugiej turze: Adama Pawlickiego i Mikołaja Kostki (wybory na burmistrza Jarocina) oraz Mirosława Paterczyka i Sławomira Wąsiewskiego (wybory na wójta Kotliny).

(ag)



Ania Krupa z Jarocina

Ma 25 lata, urodziła się z małogłowiem, potem przyszło porażenie czterokończynowe. Dziewczyna jest podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”. Jej mama poprzez tę organizację stara się o pozyskanie funduszy z 1% na leczenie i rehabilitację córki.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” nr KRS 0000037904
Cel szczegółowy: Leczenie i rehabilitacja dziecka 1302 Krupa Anna



Paulina Repnak z Bachorzewa

Urodziła się 15 lat temu z mózgowym porażeniem dziecięcym. Dodatkowo nastąpiło zakażenie wirusem cytomegalii, co spowodowało zaćmę. Dziewczynka przeszła operację przeszczepu obu soczewek. Paulina jest podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”. Wymaga systematycznej i specjalistycznej rehabilitacji.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” nr KRS 0000037904.
Cel szczegółowy: Leczenie i rehabilitacja dziecka 4359 Repnak Paulina



Jakub Wolsztyniak z Jarocina

Chłopiec ma 11 lat. Urodził się z przepukliną rdzeniowo-kregową. Cierpi na niedowład kończyn dolnych. Ma sztuczny pęcherz. Cały czas jest cewnikowany. Pieniądże potrzebne są na schodolaz, żeby łatwiej było transportować chłopca po schodach. Niezbędne są również na rehabilitację Jakuba oraz na sprzęt ortopedyczny.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” nr KRS 0000037904.
Cel szczegółowy: Leczenie i rehabilitacja dziecka 5633 Wolsztyniak Jakub



**PODATKU
DLA NASZYCH
DZIECIACZKÓW**

ŻERKÓW ► BUDŻET GMINY UCHWALONY

Radni szukali oszczędności



Dwóch radnych - Andrzej Stachowiak i Piotr Tomczak wstrzymało się podczas głosowania nad budżetem Żerkowa

32.198.059,77 zł

DOCHODY

38.962.060,00 zł

WYDATKI

DEFICYT W WYSOKOŚCI
6.764.000,23 zł
ZOSTANIE SFINANSOWANY Z:

POŻYCZKI NA ZADANIA REALIZOWANE
Z UDZIAŁEM ŚRODKÓW
POCHODZĄCYCH
Z UNII EUROPEJSKIEJ

1.236.801,24 zł

POŻYCZEK I KREDYTÓW
NA RYNKU KRAJOWYM

4.642.490,57 zł

WOLNYCH
ŚRODKÓW

884.708,42 zł



**PIOTR
TOMCZAK**
radny

Nie jestem przeciwny temu budżetowi, ale wstrzymałem się od głosu, bo nie wszystko jest dla mnie jasne, nie wszystko rozumiem. Może dlatego, że to jest moja pierwsza kadencja w radzie. Nie zadawałem pytań, bo wątpliwe kwestie omawiałem z radnym Andrzejem Stachowiakiem. Mieliśmy takie same poglądy i to on zadawał pytania. On też z resztą wstrzymał się od głosu.



**ANDRZEJ
STACHOWIAK**
radny

Wstrzymałem się od głosu, ponieważ nie miałem wpływu na konstrukcję tego budżetu. Ja jestem radnym pierwszą kadencją. Ten dokument przygotowywała poprzednia rada - my nie mieliśmy możliwości wprowadzenia żadnych zmian. Nie zgadzam się z pewnymi wydatkami, między innymi dotowaniem Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego. Moim zdaniem część pieniędzy powinna zostać rozdzielona między różne organizacje działające na terenie gminy. Imprezy, które oni przygotowują to najczęściej wszystko, co dzieje się w terenie. Mam nadzieję, że pod koniec tego roku będę uczestniczył w opracowywaniu następnego budżetu i wtedy być może będę za.

Prawie sześć godzin trwała analiza projektu tegorocznego budżetu gminy Żerków na pierwszym posiedzeniu połączonych komisji rady miejskiej. Po czym okazało się, że to nie koniec i dyskusję przełożono na kolejne posiedzenie. Wszystko dlatego, że radni próbowali znaleźć w projekcie jakieś oszczędności.

Największe wątpliwości wzbudził wzrost wydatków w niektórych działach budżetu. Między innymi na stołówki szkolne i przedszkolne, które wzrosły z 200 tys. zł w ubiegłym roku do 470 tys. zł w tym roku. - Dlaczego? Proszę mi odpowiedzieć, czym jest spowodowany taki wzrost? - pytał na pierwszym posiedzeniu Janusz Szóstek. Na kolejne posiedzenie komisji zaproszona została główna księgowa Gminnego Zespo-

łu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Agnieszka Rosiejka. - Ta kwota 200 tys. zł została zapisana w projekcie budżetu, który został opracowany pod koniec 2009 roku. Od 1 stycznia 2010 r. nastąpiła zmiana. Stołówka w Żerkowie, która była obsługiwana przez Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne, jest teraz pod administracją szkoły. Zostały tam zatrudnione dodatkowe osoby. Stąd większa kwota wydatków. Poza tym, w związku ze zmianą jednostki obsługującej, zostało to wpisane w innym dziale klasyfikacji budżetowej - wyjaśniła księgowa GZEAS-u.

Zmianą klasyfikacji budżetowej wytłumaczono również pojawienie się w tegorocznym budżecie kwoty 171 tys. zł na obozy i kolonie - takiej pozycji w ubiegłorocznym planie

finansowym gminy w ogóle nie było. - Te wydatki były, ale w innych podziałkach budżetowych - tłumaczyła skarbnik gminy Bronisława Rogacka. Podkreśliła też, że zmianę klasyfikacji budżetowej narzuciły nowe przepisy dotyczące finansów publicznych.

Radni mieli jeszcze zastrzeżenia, czy gmina powinna w dalszym ciągu w takiej wysokości dotować Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne. W tym roku dofinansowanie do tej jednostki wynosi 340 tys. zł. - Dyrektor centrum Kasper Ekert wnioskował o dotację na ponad 400 tys. zł, ale pan burmistrz się nie zgodził i jest na poziomie ubiegłego roku - tłumaczyła skarbnik Bronisława Rogacka. - Trzeba się nad tym zastanowić. Ja proponuję, żeby

powołać niezależnego eksperta, który sprawdzi, jak działa ta jednostka i jakie są jej możliwości, żebyśmy wiedzieli, na co dajemy pieniądze. Być może trzeba coś zmienić, a sami nie jesteśmy w stanie tego stwierdzić - zaproponował przewodniczący rady miejskiej Grzegorz Andraszak.

Mimo wielogodzinnej analizy radni nie znaleźli oszczędności w budżecie i nie wprowadzili żadnych zmian. Dokument - przy dwóch głosach wstrzymujących się - przyjęli do realizacji na sesji w minioną środę.

Żerkowski budżet ma ponad 6-milionowy deficyt. Na pokrycie części niedoboru samorząd będzie musiał zaciągnąć pożyczkę.

(ann)

► GMINA ŻERKÓW DOWOZI DZIECI DO SZKOŁY SPECJALNEJ

Małgosia jeździ bussem

Od połowy lutego dzieci z gminy Żerków dowożone są do Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie. Uczniowie jeżdżą bussem przystosowanym do przewozu osób niepełnosprawnych, który należy do Zakładu Aktywności Zawodowej w Żerkowie. Wcześniej rodzice organizowali dojazd we własnym zakresie, a gmina zwracała im koszty zakupionych biletów autobusowych.

Do Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie uczęszcza siedmioro dzieci z gminy Żerków. Pięcioro spośród nich korzysta z możliwości dowozu do szkoły organizowanego przez gminę, a dwoje nadal dojeżdża we własnym zakresie. - W sytuacji, kiedy jest możliwość dojazdu transportem gminnym, nie będziemy refundować za bilety, tym którzy z niego nie korzystają - wyjaśnia sekretarz gminy Michał Surma.

Bussem ZAZ-u dojeżdża między innymi Małgosia Włodarczyk z Dobieszczyzny, która wcześniej jeździła do szkoły specjalnej autobusem PKS razem ze swoją mamą. Mieczysława Włodarczyk przez 12 lat każdego dnia czekała w szkole aż córka skończy lekcje.

- Prawdę powiedziawszy przyzwyczałam się już do tego, choć było trudno. Nadal dwa razy w tygodniu jeżdżę z Małgosią tym bussem. Tak uzgodniliśmy, że nie będzie opiekunów, tylko rodzice będą jeździć na zmianę - mówi Mieczysława Włodarczyk.

Szacunkowy koszt, jaki poniesie w tym roku Żerków na dowozy uczniów do szkoły specjalnej wyniesie ok. 50 tys. zł.

(ann)

► KOTLIN

Uczą się i bawią za unijne pieniądze

Ponad 110 tys. zł pozyskała Szkoła Podstawowa w Kotlinie. Unijne pieniądze będą przeznaczone na dodatkowe zajęcia dla uczniów.

Programem systemowym „Razem uczymy się i bawimy” objętych jest 216 uczniów z trzech szkół podstawowych: w Woli Książęcej, Sławoszewie i Kotlinie. - Warunkiem realizacji projektu jest udział 75 procent szkół z terenu gminy - mówi Edyta Orpel, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kotlinie, koordynatorka projektu.

Dodatkowe zajęcia rozpoczęły się w minionym tygodniu. W Sławoszewie i Woli Książęcej uczestniczą w nich uczniowie z problemami w nauce, a w Kotlinie również szczególnie uzdolnieni. Dzięki realizacji projektu szkoły wzbogacą się o pomoce dydaktyczne.

(era)

**PODATKU
DLA NASZYCH
DZIECIACZKÓW**



Maksymilian Michalak z Jarocina

Urodził się z porażeniem czterokończynowym. Cierpi na dysplazję oskrzelowo-płucną, epilepsję i cukrzycę, w wyniku której traci wzrok i ma problemy z nerkami. Poza tym ma ankylozę stawów skroniowo-zuchwowych, powodującą zeszywnienie stawów i zrastanie się kości. Ma także problem z rosnącym ciągle garbem i zwyrodnieniem kręgosłupa. Potrzebuje m.in. nowej pompy insulinoowej, która kosztuje ok. 15 tys. zł.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” nr KRS 0000037904
Cel szczegółowy: Leczenie i rehabilitacja dziecka 5717 Michalak Maksymilian Mauryca



Jaś Siejak z Jarocina

Czteroletni Jaś jest bardzo radosnym, pogodnym i inteligentnym dzieckiem. Kiedy miał 10 miesięcy zdiagnozowano u niego rdzeniowy zanik mięśni. Jaś nie potrafi sam się poruszać. Jedynym lekarstwem jest długotrwała i kosztowna rehabilitacja, która może spowolnić rozwój choroby.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” nr KRS 0000037904
Cel szczegółowy: Leczenie i rehabilitacja dziecka 9518 Siejak Jan



Jonasz Marcinkowski z Bachorzewa

Ma 14 lat. W grudniu 1998 roku zachorował na zapalenie rdzenia kręgowego. Pieniądze potrzebne są na rehabilitację, która jest bardzo skuteczna. Mama dziecka przyznaje, że na początku rokowania nie były dobre. Jonasz nie mógł chodzić, leżał, nie miał czucia w trzech kończynach. Intensywnie ćwiczy i obecnie już chodzi. Czucia całkowicie jeszcze nie odzyskał.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” nr KRS 0000037904
Cel szczegółowy: Leczenie i rehabilitacja dziecka 10267 Marcinkowski Jonasz Jonatan

**BUDOWA ZA PONAD
2 MLN ZŁ**
**Siedem firm
na drogę
w Mieszkowie**

Spółka Skanska wygrała przetarg na przebudowę drogi powiatowej w Mieszkowie. Remontowany ma być odcinek od torów kolejowych do skrzyżowania z ul. Dworcową oraz od ul. Osieckiej do krajowej „jedenastki”. - Droga do torów kolejowych, jadąc od strony Zalesia i Osieka została wyremontowana w pierwszym etapie - wyjaśnia kierownik sekcji utrzymania dróg w Zarządzie Dróg Powiatowych Wiesław Ratajczak.

Prócz nawierzchni asfaltowej drogi, na długości 315 m ułożone zostaną nowe chodniki, na odcinku 1.638 m - przebudowane istniejące. Wykonana ma być również kanalizacja deszczowa.

(ag)

Przebudowa drogi w Mieszkowie ma się rozpocząć w kwietniu. Zakończenie prac planowane jest na wrzesień

1.630 m

wyniesie długość przebudowanego odcinka

315 m

nowych chodników,

1.638 m

zostanie przebudowanych

2 mln 36 tys. zł

ma kosztować przebudowa drogi w Mieszkowie

1 mln 100 tys. zł

powiat pozyskał z Unii Europejskiej

20 tys. zł

dołoży gmina Kotlin

PUP NIE MA PIENIĘDZY NA PRACE INTERWENCYJNE I ROBOTY PUBLICZNE

Powiatowy urząd bezrobocia

➤ Nie będzie prac interwencyjnych, robót publicznych, a staży i szkoleń jak na lekarstwo. Jarociński Powiatowy Urząd Pracy nie ma pieniędzy. Ministerstwo obcięło dotację na aktywizację bezrobotnych o 80%.

Ponad 3,5 mln zł mniej niż w ubiegłym roku otrzymał z ministerstwa jarociński urząd pracy. - Tak naprawdę moglibyśmy się związać - kwituje dyrektor Grzegorz Fengler. - Pieniądzy jest znacznie mniej, ze względu na sytuację budżetową państwa - stwierdza pracownica biura prasowego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Co gorsza ofert zatrudnienia nie przybywa. Grzegorz Fengler twierdzi, że ostatnio są one wręcz sporadyczne. - Wszystko, co związane z budowlanką przez zimę stoi - zaznacza dyrektor. Nie spodziewa się nadmiernego ożywienia rynku pracy. - Wydaje mi się, że to jest początek czegoś złego - wyrokuje Fengler.

Do dyspozycji jest 1,5 mln zł. Szkoleń, staży, dotacji na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej będzie niewiele. Na prace interwencyjne i roboty publiczne urząd w ogóle nie zamierza ogłaszać naboru. - Z tych środków, które otrzymaliśmy, będziemy musieli zapłacić jeszcze zobowiązania - 470 tys. zł, które nam przeszły na ten rok, wynikające z zawartych umów - nadmienia Fengler. - Na pewno też nie wszystkim będzie w smak, że staże zrobiliśmy na zasadach konkursu. Pracodawcy składają wnioski w oparciu o określone kryteria. One są oceniane. Te które przejdą pełną weryfikację i uzyskają



najwięcej punktów, z tymi pracodawcami podpisywane będą umowy na staż - wyjaśnia szef PUP-u. Podkreśla, że w pierwszej kolejności zawierane będą z firmami deklarującymi dalsze zatrudnienie stażysty. Skoro pieniędzy z ministerstwa jest niewiele, gdzie urząd zamierza pozyskać brakujące środki? Dyrektor twierdzi, że resort pracy jest jedyną instytucją, do której może pukać o pieniądze. I za-

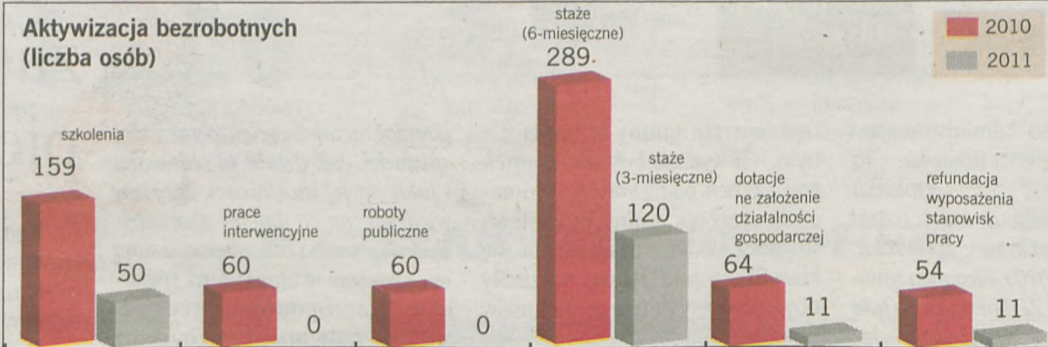
mierza to robić. - Będziemy pisać wnioski na kłeski żywiolowe. Zwróciliśmy się do wszystkich gmin o informację, czy takie wystąpiły. Głównie chodzi o powódź, podtopienia - wyjaśnia Fengler. - W ubiegłym roku skorzystała gmina Żerków na prace związane z usuwaniem skutków powodzi. To się odbywało na zasadzie robót publicznych. W tegorocznym wniosku, prócz Żerkowa, ujęte mają zostać gminy. Jaraczewo

i Kotlin. Na początku 2010 r. urząd pracy otrzymał z ministerstwa 5 mln zł, w ciągu roku dodatkowo pozyskał 8 mln zł na aktywizację bezrobotnych. Na ile efektywnie te pieniądze wykorzystano? Czy osobom po szkoleniach i stażach udaje się znaleźć pracę? - Sprawdzamy to - zapewnia lakonicznie dyrektor. Dopytywany stwierdza: - Mamy np. sygnały, że osoby po stażu w urzędzie skar-

bowym znajdują zatrudnienie w prywatnych firmach i chwali się tych pracowników, że dużo umieją - informuje szef urzędu pracy.

Chociaż PUP dostał mniej pieniędzy, dyrektor Fengler zapewnia, iż zwolnień nie będzie. Skarbnik powiatu Jacek Jędrzejak przewiduje, że środków na pensje dla pracowników pośredniaka też nie zabraknie.

(ag)



PIENIĄDZE NA POMOC OSOBOM BEZ PRACY

• styczeń 2010

5 mln 100 tys. zł

• styczeń 2011

1 mln 574 tys. zł



Wiosną siedziba Powiatowego Urzędu Pracy zostanie przeniesiona do budynku przy ul. Zacisznej. Jego remont pochłonie ponad 2 mln zł. Część pieniędzy powiat pozyskał z Unii Europejskiej

**Mikołaj Klötzel z Jarocina**

Mikołaj urodził się w 29 tygodniu ciąży. Oprócz innych schorzeń, zdiagnozowano u niego porażenie mózgowie i wodogłowie. Mikołaj ma często nawracające infekcje z podejrzeniem astmy. Stwierdzono u niego również padaczkę i zespół złego wchłaniania. Chłopiec wymaga stałej opieki, leczenia i rehabilitacji.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” nr KRS 0000037904
Cel szczegółowy: Leczenie i rehabilitacja dziecka 2338 Klötzel Mikołaj

**Dominik Jakubiak z Jarocina**

Dominik ma 17 lat. Urodził się jako wcześniak z porażeniem mózgowym. Jest upośledzony w stopniu umiarkowanym. Wymaga stałej rehabilitacji, na którą jeździ trzy razy w tygodniu do Kąkolewa k. Leszna - jedna wizyta kosztuje 60 zł.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” nr KRS 0000037904
Cel szczegółowy: Leczenie i rehabilitacja dziecka 1618 Jakubiak Dominik

**Oskar Ballaschk z Jarocina**

Ma 6 lat. Jest energicznym, bystrym chłopcem. Dwa lata temu zdiagnozowano u niego dystrofię mięśniową (zanik mięśni). Wydatków związanych z tą nieuleczalną chorobą jest bardzo dużo i będą wciąż rosły. Oskar potrzebuje rehabilitacji 7 dni w tygodniu. To jedyny sposób na spowolnienie choroby.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” nr KRS 0000037904
Cel szczegółowy: Leczenie i rehabilitacja dziecka 9578 Ballaschk Oskar



► WSZYSCY CHCĄ ROZMAWIAĆ, A PROBLEM PRZETERMINOWANYCH LEKÓW NADAL ISTNIEJE

Od lat nierozwiązany pozostaje problem przeterminowanych leków. Czytelnicy dzwonią do nas z pytaniem, co mają zrobić, aby lekarstwa nie trafiały na śmietnik i nie stwarzały w ten sposób zagrożenia ekologicznego. Świadomość zagrożeń wynikających ze szkodliwości odpadów jest coraz większa. Firmy zajmujące się wywozem śmieci tworzą punkty, do których można przywieźć np. telewizor czy komputer. Organizowane są akcje, w czasie których tzw. śmieci problemowe odbierane są prosto z posesji. Zużyte baterie można wrzucić do specjalnie ustawionych pojemników.

O tym, że problemem jest brak możliwości pozbycia się starych leków, wiedzą aptekarze. Beata Solarzka - właścicielka apteki „Witaminka” podkreśla, że temat był poruszany na spotkaniach kierowników placówek z powiatu jarocińskiego. W aptekach mogłyby stać specjalne pojemniki, ale największy problem stanowi to, kto miałby pokrywać koszty związane z ich opróżnianiem. Utylizacja leków prowadzona przez specjalistyczne firmy jest droga. W niektórych miastach partycypują w nich farmaceuci i władze samorządowe. Farmaceuci obawiają się także, że ustawienie pojemnika w jednej z aptek spowodowałoby znoszenie leków z całego miasta. - *My mamy podpisane umowy z takimi firmami, bo jesteśmy zobowiązani do utylizacji tych leków, którym wychodzi termin ważności u nas w aptece. Firma musi nam podstemplować specyfikację. Oplata zależy od wagi, ale i od rodzaju leków. Inaczej bowiem niszczone są np. leki psychotropowe* - wyjaśnia Beata Solarzka. Dodaje, że oprócz kosztów związanych z utylizacją leków istnieje jeszcze problem przechowywania starych tabletek. - *Taka firma specjalistyczna nie przyjeżdża bowiem zbyt często, dlatego my musimy przechowywać je osobno. Nie każda apteka ma warunki, żeby mieć gdzie składować takie przeterminowane lekarstwa. My możemy podpisać się pod tym, że to jest*

Z pralką i telewizorem łatwiej niż z lekarstwami

► W aptekach wielu miast Polski ustawione są specjalne pojemniki na przeterminowane lekarstwo. W kosztach ich utylizacji partycypują często gminy. Na Ziemi Jarocińskiej nie ma takiej możliwości. Leki lądują w koszach wraz z innymi odpadami. Zdarza się, że osoby bardziej świadome ekologicznych zagrożeń, stosują niekonwencjonalne metody np. podrzucając siatkę z lekami pod drzwi apteki.



problem. Jeśli władze byłyby zainteresowane rozwiązaniem tego problemu, to możemy pomóc organizacyjnie - tłumaczy właścicielka jarocińskiej apteki.

Mariusz Małynicz - prezes Zakładu Gospodarki Odpadami w Jarocinie podkreśla, że jego firma jako jedyna daje możliwość legalnego pozbycia się niepotrzebnych lekarstw. Ma jednak świadomość, że dotarcie do siedziby

ZGO na peryferiach Jarocina jest dla wielu trudne. Drugi problem to fakt, że za możliwość oddania lekarstw trzeba zapłacić. Cena wynosi obecnie 8 zł za kilogram. Zdaniem prezesa Małynicza odbieranie wszelkich odpadów, a więc również i lekarstw, mieści się w zakresie zezwoleń wydanych firmom, z którymi mieszkańcy mają podpisane umowy na wywóz śmieci.

- *A przede wszystkim powinny tym się zajmować apteki. Jeśli sprzedawca wprowadza na rynek jakiś produkt, to powinien poczuwać się również do ściągnięcia go z rynku w przypadku utraty terminu jego ważności. Co prawda nie ma sankcji, ale uważam, że skoro obowiązek jest, to powinien być realizowany. My jako jedyni odbieramy leki. To jest usługa odpłatna, bo firma, która to*

utilizuje, też żąda od nas pieniędzy. Ta opłata pokrywa wyłącznie koszty ich utylizacji. Ja mógłbym to zrobić bezpłatnie dla mieszkańców, ale obawiam się, że do nas na Punkt Gromadzienia Odpadów Problemowych przyjadą także leki z magazynów aptecznych. Jako prezes ZGO Sp. z o.o. nie posiadamy możliwości zobligowania aptek do umieszczenia pojemników. W przypadku leków, które są lekkie, opłata wynosi od kilkudziesięciu groszy za sztukę. Hurtownikom leków przywóz do nas już się nie opłaci - wyjaśnia prezes ZGO. Mariusz Małynicz podkreśla, że jest pozytywnie nastawiony do współpracy z farmaceutami i samorządem. Jego zdaniem należałoby jednak stworzyć program obejmujący całą gminę lub powiat. Pomogą temu nowe regulacje ustawowe, które są aktualnie na etapie uzgodnień międzyresortowych, nakładające obowiązek przygotowania takich rozwiązań, które pozwolą na zwiększenie zbiórki przeterminowanych leków.

Firmy zajmujące się wywozem śmieci tworzą punkty odbioru tzw. odpadów problemowych. Klient może do nich przywieźć pralkę czy telewizor, ale nie ma możliwości pozbycia się tam leków. - *Do tego najlepiej przygotowane są punkty apteczne. Leki są odpadem niebezpiecznym, a z tym się wiąże uzyskanie wielu pozwoleń i decyzji. Jest to obłożone takimi restrykcjami, że trzeba by mieć właściwie zakład poza Jarocinem. Na tę chwilę nie jesteśmy w stanie nic zrobić. Wyodrębniamy nową spółkę śmieciową. Nie twierdzę, że nie przemyślimy się do kwestii leków. Nie ukrywam, że kwestia odbioru indywidualnego na posesjach jest nierealna. Gdybym musiał po odbiór 4 opakowań tabletek jechać do Witaszyc i powiedział klientowi, że za tę usługę ma zapłacić np. 10 zł, to myślę, że większość osób by zrezygnowała* - wyjaśnia Leszek Perdziak z jarocińskiej firmy „Eltrans”. Wyraża też nadzieję, że rozwiązanie kwestii przeterminowanych lekarstw wymuszą nowe przepisy śmieciowe. (Is)

► JARACZEWO

Posłużą diabetykom



Na zdjęciu wójt gminy Jaraczewo Dariusz Strugała, prezes stowarzyszenia diabetyków Czesław Gorwa i członek zarządu Jadwiga Mazurkiewicz

W jaraczewskim urzędzie gminy odbyło się przekazanie dwóch aparatów - do mierzenia poziomu cholesterolu, glukozy i trójglicerydów, a także do badania moczu.

Kosztowały prawie 4 tys. zł, a ich zakup sfinansowała gmina. - *Udostępnimy je przychodni w Rusku, by pacjenci mogli z nich korzystać* - mówi Czesław Gorwa, prezes Gminnego Stowarzyszenia Diabetyków „Insulina” w Jaraczewie. - *Staralem się o nie półtora roku. Cieszę się, że wreszcie udało się sfinalizować sprawę.* (akf)

► NOWELIZACJA KODEKSU KARNEGO

Nękanie to przestępstwo

Stalking jest przestępstwem. Nowelizacja kodeksu karnego zakłada do 3 lat więzienia za uporczywe, złośliwe nękanie, które może wywołać poczucie zagrożenia. Kiedy osoba nękana targnie się na swe życie, kara może wzrosnąć do 10 lat.

Nękanie, określane jako stalking, to na przykład wykonywanie licznych telefonów do ofiary, wysyłanie jej sms-ów, śledzenie, ale także obdarowywanie prezentami, których ona sobie nie życzy. Kara będzie grozić również osobom wykorzystującym wizerunek pokrzywdzonego lub inne jego dane osobowe w celu wyrządzenia mu szkody.

W nowelizacji przewidziano też, że w przypadku, gdy osoba poszkodowana zostanie doprowadzona do próby samobójczej, to sprawca może trafić do więzienia nawet na 10 lat. Oprócz tego sąd będzie mógł orzec zakaz kontaktowania się i zbliżania do nękanych osób. Ściganie sprawców stalkingu ma się odbywać na wniosek osoby pokrzywdzonej. (ann)



„Odszedłeś tak nagle, że ani uwierzyć, ani się pogodzić.”

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w kościele udzielali pierwszej pomocy mojemu mężowi, pielęgniarce, lekarzom, ks. Gwidonowi Ekertowi, ks. Tomaszowi Jakubowskiemu z Żerkowa, ks. Rafałowi Mielcarkowi z Pogorzeli, panu organście Kasprowi Ekertowi, rodzinie, Iwonie Stróżyk - właścicielce „Zielonego Zakątka”, sąsiadom, znajomym, kolegom, przyjaciółom, delegacjom, firmie pogrzebowej „Marciniak” oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, okazali współczucie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mojego najdroższego męża, tatusia, teścia, dziadka, syna, brata, wujka, szwagra, kuzyna, sąsiada i przyjaciela

ś. † p.

ROMANA SARNICKIEGO

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie rodzinie, kapłanom, delegacjom, pocztom sztandarowym, znajomym, sąsiadom, firmie pogrzebowej „Jeziński” i wszystkim, którzy uczestniczyli w modlitwie, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

TOMASZA WIELIŃSKIEGO

składają
córki z rodzinami

„Spieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą.”

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali nam serce w tych trudnych chwilach, ks. proboszczowi kanonikowi Jerzemu Rychlewskiemu, siostrzeńcowi ks. Jackowi, ks. Krzysztofowi, rodzinie, sąsiadom, znajomym, delegacjom, firmie pogrzebowej „Paul” i wszystkim, którzy uczestniczyli w modlitwie, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego najdroższego

ś. † p.

EUGENIUSZA MATUSZEWSKIEGO

składa
żona z rodziną

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W.PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biurowo obsługa klienta czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121



NAJTANIEJSZE USŁUGI
POGRZEBOWE

ZATRZYMAJ SIĘ

ODESZLI OD NAS

STANISŁAW
BARTKOWIAK
- l. 73 (Nosków)
ROMAN SARNICKI
- l. 57 (Żerków)
JÓZEFA KAMIŃSKA
- l. 97 (Jarocin)

FRANCISZKA KAMIŃSKA
- l. 90 (Jarocin)
IRENA PAŁASZ
- l. 77 (Mieszków)
TOMASZ WIELIŃSKI
- l. 84 (Jarocin)
SEWERYN SIP
- l. 72 (Roszków)
MARIA KLAUZA
- l. 82 (Golina)
ANTONI WOJTKOWIAK
- l. 80 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

WSPOMNIENIE O JERZYM JĘDRZEJEWSKIM

Zmarł wieloletni dyrektor „trójki”

➤ Zmarł Jerzy Jędrzejewski - wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Jarocinie. Został pochowany na cmentarzu w Kolniczkach.

Swoją karierę zawodową rozpoczął w podstawówkach w Kolniczkach i Boguszynie. W 1973 roku objął stanowisko dyrektora jarocińskiej „trójki”. Funkcję sprawował przez 19 lat. „Był człowiekiem, który aktywnie pracował na rzecz środowiska. W swojej pracy dydaktycznej wykazywał się wiedzą pedagogiczną oraz doświadczeniem. Był pogodnym i życzliwym człowiekiem. Potrafił zyskać sympatię i szacunek wśród



uczniów i pracowników szkoły. Był zawsze pełen energii i radości, odszedł nagle w wieku 74 lat. Nasze pożegnanie na pogrzebie było jednocześnie podziękowaniem za pracę, zaangażowanie i obecność wśród nas. Szanowny panie dyrektorze zawsze będziemy o Tobie pamiętać” - wspominają zmarłego dyrekcja i grono pedagogiczne Zespołu Szkół nr 3 im. 750-lecia Jarocina.

(Is)

W intencji „Barwickiego”

W najbliższą niedzielę o godz. 12.30 w kościele św. Marcina zostanie odprawiona msza św. w intencji członków Chóru Mieszanego im. Kazimierza Tomasza Barwickiego oraz jego założyciela i patrona. Okazją jest 120. rocznica powstania zespołu.

Chór został założony 8 marca 1891 przez Kazimierza Tomasza Barwickiego jako Koło Śpiewackie przy Towarzystwie Muzycznym. W latach 1951-1990 działał pod patronatem Spółdzielczości Pracy. Obecnie zespół ćwiczy w Jarocińskim Ośrodku Kultury. W latach 1980-1996

chór nawiązał liczne kontakty z chórmi z Węgier, Holandii, Łotwy, Rosji, Litwy. O samego początku uczestniczył lub był organizatorem licznych zjazdów śpiewaczych. W roku 1991 władze miasta ufundowały nowy sztandar. Zespół upamiętnił swojego założyciela dwiema tablicami. Pierwszą z nich, która znajduje się na murze krużganków kościoła św. Marcina odsłonięto z okazji 105. rocznicy, a drugą dziesięć lat później na domu, w którym mieszkał, pracował i założył koło śpiewacze Barwicki. Śpiewacy nagrali m.in. dwie płyty z koledami. Z ich

inicjatywy wydana została także książka „Śpiewactwo na Ziemi Jarocińskiej”. Przez kilka lat byli organizatorami „Wielkopolskiego Śpiewania”, które odbywa się z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. Zespół skupia ponad 50 członków. Większość z nich może pochwalić się kilkudziesięcioletnim stażem w „Barwickim”. Jest chórem mieszanym. Wykonuje a'capella utwory muzyki dawnej i współczesnej, partie z oper, koledy polskie i zagraniczne, utwory patriotyczne i pieśni ludowe. Dyrygentem jest Kasper Ekert, a prezesem Emilia Zdrojowa.

W tym roku przypada 140. rocznica urodzin i 80. rocznica śmierci Kazimierza Tomasza Barwickiego. Pochodzący z Witaszyc, a później związany z Jarocinem założyciel chóru był jego pierwszym dyrygentem. W 1907 roku przeniósł się do Poznania i tam nadal działał w Związku Kół Śpiewackich Polskich na Wielkiej Księżce Poznańskiej. W latach 1908-1931 pełnił funkcję sekretarza generalnego związku. Był także redaktorem i wydawcą pism muzycznych oraz nutowych. Zmarł w 1931 roku w Poznaniu.

(Is)

Apostolstwo zbiera na sztandar

Apostolstwo Dobrej Śmierci, które od 10 lat istnieje i działa przy parafii św. Marcina w Jarocinie, obchodzić będzie jubileusz. Z tej okazji ufundowany został sztandar, który ma być poświęcony w czasie majowej uroczystości. Koszt jego wyhaftowania to 5.500 zł. Do tej pory Apostolstwu udało się zebrać 2.500 zł. Kolejne 500 zł przekazał ksiądz kanonik Dariusz



Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina. Kolejna zbiórka prowadzona była w minioną niedzielę pod kościołem. Po raz pierwszy sztandar

został oficjalnie zaprezentowany podczas spotkania opłatkowego dla wszystkich grup parafialnych.

(Is)

Apostolstwo Dobrej Śmierci (Stowarzyszenie Matki Boskiej Bolesnej Patronki Dobrej Śmierci) jest wspólnotą modlitewną, które przypomina o pilnej konieczności dobrego przygotowania się do ostatecznego spotkania z Bogiem. Aby wstąpić do ADS wystarczy wyrazić zgodę na wpisanie do „Księgi” i tym samym powierzyć ostatnią chwilę życia opiece Maryi. Na potwierdzenie otrzymuje się świadectwo - książeczkę. Nie ma żadnych zobowiązań odnośnie ćwiczeń, modlitw czy opłat. Członków Apostolstwa zachęca się do codziennego rachunku sumienia, a także udziału w dniach skupienia i rekolekcjach organizowanych w wielu regionach Polski. Obecnie Apostolstwo liczy ponad 400 tys. członków oraz 1100 zelatorów (osoby odpowiedzialne za wspólnoty). Bliższe informacje można uzyskać na stronie internetowej - www.apostolstwo.pl, w parafii św. Marcina lub u Marioli Spitalniak, która jest zelatorką jarocińskiej grupy (tel. (62) 747-20-86).

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE „JEZIERSKI” s.c.

Tradycja rodzinna sięgająca 1959 roku

USŁUGA POGRZEBOWA Z TRUMNĄ

JUŻ OD 1.262 ZŁ BRUTTO

63-200 Jarocin, ul. Fargowa 18a
tel. 62-747-29-52, kom. 601-869-111

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Cz&J
Marciniak

AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (62) 747-18-20
kom. 604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

400 km

przejeżdża dziennie autobus „J” Jarocińskich Linii Autobusowych na trasie Jarocin - Krotoszyn.

2.666 zł

miesięcznie kosztuje utrzymanie jednej pensjonariuszki Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. W placówce przebywa obecnie 110 niepełnosprawnych kobiet w wieku od 21 do 92 lat.

JAROCIN

Szkoła szuka pamiątek na jubileusz

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Królowej Jadwigi w Jarocinie obchodzi w tym roku 130. rocznicę powstania. Komitet organizacyjny jubileuszu prosi o kontakt osoby, które chciałyby się podzielić wspomnieniami z życia placówki w okresie przedwojennym i powojennym. Poszukiwane są również zdjęcia, przedmioty i dokumenty związane ze szkołą do 1945 roku. Kontakt (62) 747-28-72, sp2jarocin@wp.pl. (nba)

EMOCJE NA ZEBRANIU W KLĘCE

Kłótnia o kotłownię

Wójt Nowego Miasta spotkał się z mieszkańcami bloków w Klęce. Rozmawiano, a raczej kłócono się przede wszystkim o gminną kotłownię. - *Niezadowolone z pracy kotłowni narastało od wielu lat. Nie zawsze kaloryfery i woda były tak ciepłe, jak powinny być* - mówił jeden z mieszkańców. - *Po trzecim usunięciu awarii, które teraz miało miejsce, to w tej chwili mamy taką temperaturę kaloryferów, że gołą pupą się nie da na tym usiąść* - zapewniał. - *Ale rano woda jest zimna, lodowata* - dopowiadali inni.

Aleksander Podemski namawiał do założenia wspólnoty mieszkaniowej. - *Chętnie bym się pozbył kotłowni, bo bym tego problemu nie miał. Ale jak będzie trzeba, to będziemy tę kotłownię eksploatować* - przyznał.

Kiedy głos zaczęli zabierać radni, na sali zapanowała ogromna wrzawa. - *Jest inicjatywa większości radnych, która zmusi pana wójta do zamknięcia kotłowni* - próbował tłumaczyć radny Marek Mroziński, mieszkaniec Klęki. - *Kłamiesz!* - oburzali się mieszkańcy. - *Bzdury!* - krzyknęli. Radny jednak nie ustępował i starał się wyjaśnić dalej. - *W blokach mieszka około 300 osób i one są napiętnowane przez resztę gminy. Oni mówią: „Dlaczego w Klęce cały czas gmina utrzymuje kotłownię, skoro nie ma takiego obowiązku?”* - kontynuował. Mimo że wójt sprostował, że gmina zarobiła na prowadzeniu kotłowni, radny twierdził, że jest inaczej. Spór zaogniło wystąpienie radnej Julii Rzepki. - *Jesteśmy radnymi i przyszedliśmy z odsieczą. To jest przykre dla państwa, dla mieszkańców Klęki, ale to, co mówi pan Marek to jest niestety prawda. Są sprawy nieprzyjemne i jako radni musimy o nich mówić. (...) Utrzymanie kotłowni, problemy*



z piecem - to są wspólne pieniądze gminy - mówiła. - *Jak wspólne?! Jeszcze pani mamy płacić?! Co by jeszcze pani chciała?!* - krzyknęli mieszkańcy. Rzepka nie ustępowała. - *Najlepszym rozwiązaniem dla państwa jest powołanie wspólnoty mieszkaniowej* - próbowała przekrzyknąć oburzonych mieszkańców. - *Po co pani tu przyszła?! Kto panią zaprosił?!* - wykrzykiwali zebrani, zgłaszając radną.

Wójt uspokajał mieszkańców i znów wyjaśniał, że gmina do kotłowni nie dokłada pieniędzy. - *Panie wójcie, pan radnym obiecał kosztorys i ja chciałabym się z nim zapoznać, bo go jeszcze nie widziałam* - zareagowała radna Rzepka. Wójt tłumaczył, że dokumenty są dostępne i ponownie zwrócił się do mieszkańców. - *Jestem postępowy i chcę wam dać kotłownię za darmo. Będę się cieszył, jeśli utworzycie wspólnotę. Ale to nie jest tak, że ja*

powiem: od jutra. Radni zaczęli tak dyskutować, że (...) ja powinien jutro kotłownię wyłączyć - informował. - *Jeśli mogłabym jeszcze zabrać głos... - chciała coś powiedzieć Rzepka. Mieszkańcy zaprotestowali: - To jest zebranie wiejskie, a nie radnych, tylko mieszkańców bloków. Jednak Rzepka kontynuowała: - Nie przyszedłszy narobić tu państwu problemów. Państwo mówią, że są jakieś problemy z prądem, z piecem, państwo w ogóle mają jakieś problemy z tym blokiem - ciągnęła. - Większy ma problem pani - przerywali mieszkańcy. - Jesteśmy radnymi i to jest nasz obowiązek, żeby tu być - broniła się radna. - Jaki obowiązek?! Na sesji, ale nie tu! - nie chcieli dopuścić radnej do głosu. W końcu głos zabrała inna radna - Ewa Andrzejewska. - *Nie ma woli radnych, żeby kotłownia została tak, jak jest. Dzisiejsze spotkanie jest po to, żeby państwu pomóc, żebyście państwo mieli czas zastanowić się**

nad powołaniem wspólnoty, nad jakimś rozwiązaniem... Mieszkańcy Klęki nie chcieli jednak słuchać radnych. - *Wyważają bramę, która od dawna jest na oścież otwarta. Jeżeli kotłownia jest samowystarczalna i nie potrzebuje od gminy żadnych specjalnych dotacji, to po cholereę to zmieniać?* - pytał jeden z nich.

Rzepka zarzuciła wójtowi, że zamiast poważnie rozmawiać o problemie, traktuje mieszkańców Klęki jak swoich wyborców. - *Pani dosyć wyborcom w głowach namąciła* - odpowiedział wójt. Szybko podchwycili to mieszkańcy: - *Pani chce tę kotłownię zabrać i na niej zarobić?* - pytali. - *Nie, ona chce ją pod siebie wziąć!* - przekrzykiwali się. - *Niech radni podejmą taką uchwałę, życząc powodzenia. (...) Chciałbym na tym zakończyć, bo zaczyna się robić pyskówka* - powiedział Podemski i otrzymał od mieszkańców oklaski.

KAROL GÓRSKI

Aleksander Podemski:
20.01.2011 r.

„Jak liczymy samo zużycie ciepła, same opłaty za gaz, to ci ludzie za to zapłacili. A jeżeli będziemy liczyli koszty amortyzacji, to niestety już tak nie będzie.”

Aleksander Podemski:
18.02.2011 r.

„Cały czas tłumaczę, że na tej kotłowni przez te wszystkie lata gmina zarobiła, a nie straciła.”

KTÓRZY RADNI PRZYSZLI NA ZEBRANIE?

Ewa Andrzejewska, Zofia Kędziora (nie zabrała głosu), Marek Mroziński, Julia Rzepka

Rozliczenie przychodów i wydatków kotłowni osiedlowej w Klęce w latach 2001-2010

1.118.164 zł

- przychody z tytułu naliczania opłat za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę

1.118.753 zł

- wydatki poniesione na utrzymanie kotłowni i dostarczanie ciepła

Różnica: **589 zł**

WYDATKI SZCZEGÓŁOWE:

744.569 zł

- zakup gazu

48.613 zł

- remont, przeglądy pieca c.o.

34.339 zł

- modernizacja kotłowni

291.232 zł

- płace i pochodne od plac pracownika



▶ DZIEŃ OTWARTY W URZĘDZIE SKARBOWYM W JAROCINIE

PIT-y w sobotę

Najbliższa sobota będzie „Dniem otwartym” w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie. Od 9.00 do 13.00 pracownicy skarbowki będą przyjmować pisma, wnioski, podania, zgłoszenia rejestracyjne i aktualizacyjne podatników oraz zeznania roczne. Ponadto między 10.30 a 11.30 można będzie obejrzeć prezentację multimedialną „Jak wysłać swój PIT przez internet”. - *Postaramy się przekonać tych, którzy chcą skorzystać z tej nowoczesnej formy rozliczenia, a mają jeszcze wątpliwości, że to nic trudnego. Proszę pamiętać - już dziś nic nie zmusza nas do stania w kolejkach* - podkreśla naczelnik jarocińskiej skarbowki Karol Ginter.

(ann)

▶ TYLKO JEDNA MIEJSCOWOŚĆ W GMINIE

Kotlin nie dla elektrowni wiatrowych

Kotlin jest jedyną miejscowością w gminie, gdzie nie mogą powstać elektrownie wiatrowe.

Tak wynika ze zmienionego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, które radni uchwalili na ostatniej sesji. Poprawki do dokumentu wprowadzono po tym, jak do gminy zgłosiły się firmy zainteresowane postawieniem siłowni wiatrowych. - *Gmina Kotlin ma korzystne warunki przyrodnicze dla lokalizacji farm wiatrowych ze względu na to, że na jej terenie*

i w bezpośrednim sąsiedztwie nie ma systemów prawnych form ochrony przyrody, które kolidują z taką inwestycją

 - mówił Piotr Gromski, z firmy INPLUS Doradztwo Inwestycyjne z Olsztyna, która opracowała studium. Turbiny wiatrowe nie mogą powstać tylko w Kotlinie.

Radny Krzysztof Szyszka zastanawiał się, czy w opracowaniu nie należałoby wskazać lokalizacji dla biogazowni i elektrowni. - *Być może zgłosi się inwestor, który chciałby postawić elektrownię wodną* - mówił radny. - *Elektrownie*



wiatrowe ze względu na oddziaływanie na florę, faunę i ludzi muszą być wykazane w studium. W przypadku elektrowni wodnych, nawet jak nie wskażemy takich lokalizacji w studium, to nie ma problemu, aby inwestycje zrealizować decyzją o warunkach zabudowy bądź decyzją o lokalizacji inwestycji celu publicznego - tłumaczył Gromski.

Radni przyjęli jednogłośnie studium. Do gminy Kotlin zgłosiły się dwie firmy zainteresowane postawieniem siłowni wiatrowych.

(era)



KOLEJORZ

Duma Wielkopolski

1/8 FINAŁU LIGI EUROPY NIE DLA POZNANIAKÓW

Kikuty po obciętych skrzydłach

Sporting Braga - Lech Poznań 2:0 (2:0)

Bramki: Alan (7.), Lima (36.)

Widzów: 15.000

(w tym 900 kibiców Kolejorza)

Pierwszy mecz: 1:0 dla Lecha

Awans: Sporting Braga



Postawę poznanianów w rewanżu w Portugalii najlepiej oddaje zachowanie Marcina Kikuta w końcówce meczu. Pomocnik stracił panowanie nad sobą i po brutalnym faulu został przez sędziego wyrzucony z boiska

► **Skład Lecha:** Krzysztof Kotorowski - Hubert Wołąkiewicz (62. Jacek Kielb), Bartosz Bosacki, Manuel Arboleda, Seweryn Gancarczyk, Dimitrije Injac (46. Jakub Wilk), Ivan Djurdjević, Marcin Kikut, Semir Stilić (70. Vojo Ubiparip), Sergei Krivets, Artjoms Rudnevs

Koniec przygody Lecha w Lidze Europy. Piłkarze Sportingu Braga poprawą gry, to owszem, Lech w drugiej połowie wypadł lepiej. Na wcale nie taką mocną Bragę było to jednak stanowczo za mało. Gorzkie odczucie po meczu nie słodzi nawet poprzeczka po strzale Wilka czy minimalnie niecelna próba Rudnevs. Takiego Lecha żaden kibic nie życzyłby sobie więcej oglądać. To był bez wątpienia najslabszy występ poznanianów w tej edycji LE.

Jeśli wymianę kilkunastu celnych, przemyślanych podań można nazwać poprawą gry, to owszem, Lech w drugiej połowie wypadł lepiej. Na wcale nie taką mocną Bragę było to jednak stanowczo za mało. Gorzkie odczucie po meczu nie słodzi nawet poprzeczka po strzale Wilka czy minimalnie niecelna próba Rudnevs. Takiego Lecha żaden kibic nie życzyłby sobie więcej oglądać. To był bez wątpienia najslabszy występ poznanianów w tej edycji LE.

Przy grze jednym napastnikiem bardzo ważnym elementem zespołu są skrzydła. Tymczasem w Lechu brakuje dobrych zawodników na te pozycje. O ile z lewej strony może grać z dobrym skutkiem Sergei Krivets, o tyle z prawej po obcięciu skrzydła (czyt. po odejściu Sławomira Peszki) straszy kikut w postaci... Marcina Kikuta.

Przy grze jednym napastnikiem bardzo ważnym elementem zespołu są skrzydła. Tymczasem w Lechu brakuje dobrych zawodników na te pozycje. O ile z lewej strony może grać z dobrym skutkiem Sergei Krivets, o tyle z prawej po obcięciu skrzydła (czyt. po odejściu Sławomira Peszki) straszy kikut w postaci... Marcina Kikuta.

Przy grze jednym napastnikiem bardzo ważnym elementem zespołu są skrzydła. Tymczasem w Lechu brakuje dobrych zawodników na te pozycje. O ile z lewej strony może grać z dobrym skutkiem Sergei Krivets, o tyle z prawej po obcięciu skrzydła (czyt. po odejściu Sławomira Peszki) straszy kikut w postaci... Marcina Kikuta.

KRÓTKA PIŁKA

● Jan Zapotoka został wypożyczony do swojego poprzedniego klubu - MFK Dubnica. Młody Słowak w ojczyźnie spędzi co najmniej pół roku. W zespole Lecha w obecnym sezonie wystąpił pięć razy.

● FC Liverpool wyeliminował Spartę Praga i zmierzył się z Bragą w 1/8 finału Ligi Europy. Awans Anglikom nie przyszedł jednak łatwo - w dwumeczu wygrali 1:0, zdobywając gola dopiero w końcówce rewanżowego spotkania.

● W tym tygodniu nastąpi kolejna wymiana murawy na stadionie miejskim. Pochłonie około 400 tys. zł z budżetu Poznania. W ubiegłym roku trawę wymieniano cztery razy, ostatnim razem płacąc ponad 300 tys. euro.

● W maju ma się zakończyć kontrola prowadzona w POSiR przez agentów Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Działania dotyczą nieprawidłowości przy modernizacji stadionu miejskiego.

W ŚRODĘ REWANŻ 1/4 FINAŁU PUCHARU POLSKI

Ostatnia nadzieja Niebiesko-Białych?

W środę o 20.15 rozpocznie się rewanżowy mecz 1/4 finału Pucharu Polski. W pierwszym pojedynku, rozegranym w Poznaniu, górą byli piłkarze Polonii Warszawa. Lech albo odrobi jednobramkową stratę, albo odpadnie z kolejnych rozgrywek w ciągu tygodnia.

Warszawiacy ani myślą dać się wyeliminować. W lidze stoją na podobnej pozycji, jak Lech. Oba zespoły sąsiadują ze sobą w tabeli i Puchar Polski to dla nich najkrótsza droga do pucharów. Oba zespoły aspirują do tego, by w nich wystąpić. Janusz Wojciechowski wyłożył już na „Czarne Koszule” tyle pieniędzy, że brak sukcesu mógłby spowodować totalną rewolucję przy Konwiktorskiej.

Mecz pokaże na żywo TVP Sport.

Stronę redaguje PIOTR IGNASIAK

AWANS W TABELI PO ODPYCHAJĄCEJ GRZE

Gdyby nie Wilk...

Jose Bakero najwyraźniej lubi szokować. Dwaj podstawowi zawodnicy - Semir Stilić i Ivan Djurdjević - nie znaleźli się nawet w kadrze meczowej i pojedynki oglądali z trybun. W niedzielne popołudnie okazało się też, że najlepszym zmiennikiem dla skrzydłowego Jacka Kielba jest... Tomasz Mikołajczak. Zanim Jakub Wilk strzelił gola, na trybunach raz po raz rozlegały się gwizdy zażenowanych kibiców - na grę mistrza Polski nie dało się po prostu patrzeć. Po uzyskaniu prowadzenia gwizdy ucichły, zażenowanie jednak pozostało. Gdyby tylko napastnicy Widzewa mieli w niedzielę lepszy dzień, to łodzianie cieszyliby się z kompletu punktów. Grał lepiej, składniej i szybciej niż piłkarze Kolejorza, których nie usprawiedliwia nawet fatalny stan boiska - pastwiska. Do portugal-

skiej murawy nie można było mieć zastrzeżeń, a czy poznaniancy zaprezentowali się na niej korzystniej? Odpowiedź każdy kibic zna.

Transfery przeprowadzone tej zimy już można nazwać kpina. Bartosz Ślusarski tak zagrał w swoim pierwszym meczu w Lechu, że w kolejnym nie było już dla niego miejsca nawet na ławce rezerwowych. Zawodzi Wołąkiewicz, Ubiparip nie dostał jeszcze konkretnej szansy na pokazanie umiejętności. Rafał Murawski również nie prezentuje poziomu, jakiego można się było po nim spodziewać.

Lech ma poważny problem i jeśli nie znajdzie szybkiego sposobu na poprawę bieżącej sytuacji, to wkrótce będzie musiał zacząć liczyć straty z tytułu niskiej frekwencji na trybunach i niezakwalifikowania się do europejskich pucharów w następnym sezonie.

Lech - Widzew 1:0 (1:0)

Bramka: Wilk (33.)

Widzów: 22.000

► **Skład Lecha:** Kotorowski - Kikut, Arboleda, Bosacki, Henriquez, Injac, Murawski (67. Mozdzeń), Kielb (46. Mikołajczak), Wilk (85. Wołąkiewicz), Kriwec, Rudnevs



Kibice Widzewa mocno rozczarowali. Ci, którzy zawsze dawali się poznać jako jedna z najlepszych grup wyjazdowych w kraju, tym razem wizytę w grodzie Przemysława rozpoczęli od dewastowania autobusów. Opóźniło to ich przyjazd pod stadion, przez co zapełnili swoją trybunę dopiero w przerwie meczu. Jak się okazało, wnieśli ze sobą pokąźną ilość petard i rac. Niestety, część z nich chuligani rzucili w najbliższy sektor Lecha, kilka trafiło też na boisko. Sędzia przerwał mecz, wznowił go jednak po około 5 minutach. Niesmak był ogromny. Kary powinny być dotkliwe - może trzeba kibicom z Łodzi na jakiś czas zabronić wstępu na inne stadiony, a na poznanianków nałożyć karę za to, że mimo przeszukiwania przyjezdnych, kilkunastu z nich udało się wnieść materiały pirotechniczne, których z pewnością pod czapką schować się nie da.

► Jakub Wilk zdobył gola na wagę trzech punktów i uciszył gwizdy coraz krytyczniej nastawionych kibiców



Fot. Maciej Opala

Czterech w dziesiątce

Maciej Muślinowski z Poznania zwyciężył w XXVII Otwartym Ogólnopolskim Biegu Zimowym im. Mariana Michalskiego, organizowanym przez TKKF Trucht „Wspólny Dom” działający przy SML-W w Jarocinie. Najlepszy z jarociniaków Dawid Jagła zajął trzecie miejsce. Tuż za nim uplasował się Dawid Mrówczyński. W pierwszej dziesiątce bieg ukończyli również Michał Siwek (dziewiąta pozycja) i Wiesław Garbarek (dziesiąte miejsce).

Zawodnicy mieli do pokonania 8,5 km po leśnych duktach. Bieg rozgrywany był systemem narciarskim. Biegacze startowali oddzielnie co 30 sekund.

Zawody ukończyło 40 sportowców.

(faf)

MIJESKA I WYNIKI BIEGACZY Z JAROCINA:

3. Dawid Jagła	29:21
4. Maciej Mrówczyński	29:34
9. Michał Siwek	31:14
10. Wiesław Garbarek	31:34
14. Sebastian Kubasik	32:33
15. Jacek Matuszewski	32:36
17. Krzysztof Kłosowski	34:15
19. Wojciech Świdurski	36:02
21. Jarosław Lindecki	36:32
24. Andrzej Siejak	37:42
27. Edward Tomaszczyk	39:05
29. Jarosław Niewiada	39:32
35. Szymon Grygiel	44:35
38. Sylwia Grygiel	50:50
39. Ryszard Krupciński	54:38
40. Krystyna Kłosowska	1h11:44

MISTRZOSTWA POWIATU GIMNAZJÓW W UNIHOKEJU DZIEWCZĄT

Karne dla faworytek

Reprezentacja Gimnazjum w Kotlinie zwyciężyła w mistrzostwach powiatu w unihokeju dziewcząt. Faworytki w finale pewnie pokonały 6:1 drużynę z Gimnazjum w Cielczy. W półfinale jednak dopiero po rzutach karnych poradziły sobie z rówieśniczkami z Gimnazjum nr 3 w Jarocinie.

W mistrzostwach, rozegranych w sali SP i Gimnazjum w Kotlinie, wzięło udział sześć drużyn. Zdecydowanymi faworytkami były „gospodynie” turnieju, zespół z Kotliny. Potwierdziły to mecze grupowe, w których podopieczne Beaty Kaczmarek rozgromiły zespoły z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie i Gimnazjum w Cielczy. Dlatego dużym zaskoczeniem był pojedynek półfinałowy, w którym kotlinianki zagrały z drugą drużyną grupy „B” - Gimnazjum nr 3 w Jarocinie. Faworytki objęły prowadzenie 2:0 i chyba przedwcześnie uwiaryły w końcowe zwycięstwo, bowiem rywalki zdołały wyrównać. O wygranej w meczu zadecydowały rzuty karne. Jedno celne trafienie zapewniło awans do finału kotliniankom. W drugim półfinale zespół z Cielczy pokonał 2:0 rówieśniczki z Wilkowyi. W finale zespół z Kotliny ponownie rozgromił drużynę z Cielczy, zapewniając sobie awans do rozgrywek rejonowych. Zawody sędziował Włodzimierz Szymkowiak.

(pw)



WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU GIMNAZJÓW W UNIHOKEJU DZIEWCZĄT:

Grupa A	
Gimnazjum 1 Jarocin - Gimnazjum Kotlin	0:5
Gimnazjum Kotlin - Gimnazjum Cielcza	6:2
Gimnazjum Cielcza - Gimnazjum 1 Jarocin	2:0
Grupa B	
Gimnazjum 3 Jarocin - Gimnazjum Wilkowyja	2:3
Gimnazjum Wilkowyja - Gimnazjum Golina	2:2
Gimnazjum Golina - Gimnazjum 3 Jarocin	0:1
Półfinały	
Gimnazjum Wilkowyja - Gimnazjum Cielcza	0:2
Gimnazjum Kotlin - Gimnazjum 3 Jarocin	2:2
	rz. k. 1:0
Finał	
Gimnazjum Kotlin - Gimnazjum Cielcza	6:1

Skład drużyny Gimnazjum w Kotlinie:
Sylwia Jędrzejczak, Sandra Krzyżaniak, Pamela Kuberka, Roksana Kantek, Justyna Piątka, Agata Masłowska, Sandra Niewiada, Sylwia Mańkowska, Monika Żyto, Estera Urbaniak, Sylwia Borowczyk, Kinga Kuberka, Julia Adamska, Justyna Biegańska, Klaudia Bartniczak, opiekun - Beata Kaczmarek

TENIS STOŁOWY

Piąta w Wielkopolsce

Katarzyna Jerzyna (PUKS Św. Marcin) zajęła piąte miejsce w III Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym Młodzieży w Tenisie Stołowym, który odbył się w Poznaniu. Kasia zajęła również drugą pozycję w III Okręgowym Turnieju Klasyfikacyjnym rozegranym w Taczanowie. W tych zawodach wystartowało także dwóch juniorów PUKS-u Św. Marcin: Michał Niewiada i Łukasz Frydryszak, którzy zajęli miejsca 9-12.

Rywalizowali też najmłodsi tenisiści - żacy (rocz. 2001 i młodsi). W III Okręgowym Turnieju Klasyfikacyjnym w Zdunach siódmy był Szymon Komendziński, a dziewiąty Aleksander Kubiak. Najlepsza zawodniczka klubu - Katarzyna Jerzyna, startująca tym razem wśród kadetek (rocz. 1997 i młodsi) zajęła piąte miejsce.

Drużyna PUKS-u Św. Marcin udanie wznosiła rundę rewanżową rozgrywek A-klasy. W pierwszym meczu po zimowej przerwie podopieczni Danuty Szymkowiak występujący w składzie: Katarzyna Jerzyna, Mateusz Grobelniak, Michał Kozłowski, Dawid Matuszewski i Michał Niewiada pokonali 10:5 Kopernika Dobrzyca i umocnili się na pierwszym miejscu w tabeli. W rundzie jesiennej PUKS Św. Marcin wygrał trzy i zremisował dwa spotkania. (faf)

MISTRZOSTWA POWIATU GIMNAZJÓW W UNIHOKEJU CHŁOPCÓW

O kilka goli lepsi

Drużyna z Gimnazjum w Kotlinie tradycyjnie zwyciężyła w mistrzostwach powiatu chłopców w unihokeju. Podopieczni Włodzimierza Szymkowiaka zwyciężyli bardzo pewnie, wygrywając każdy mecz różnicą kilku goli.

W tegorocznym turnieju chłopców z gimnazjów o mistrzostwo powiatu w unihokeju, rozegranym jak zwykle w sali SP i Gimnazjum w Kotlinie, wzięło

udział siedem drużyn. W grupie A rywalizowały cztery zespoły. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Gimnazjum nr 3 w Jarocinie, która wygrała wszystkie mecze. Do półfinału awansowali również gimnazjaliści z Goliną. W grupie B klasą dla siebie byli gospodarze turnieju, a oprócz kotlińskiego zespołu awans wywalczyli również unihokeiści z Wilkowyi.

W półfinałach Kotlin roz-

gromił Golinę, zaś jarocińska „trójka” przegrała z Wilkowyją. W spotkaniu finałowym podopieczni Włodzimierza Szymkowiaka, podobnie jak w grupie, wysoko ograli zespół z Wilkowyi. Chłopcy z Kotliny tradycyjnie reprezentować będą powiat jarociński w rozgrywkach rejonowych. Mistrzostwa w Kotlinie sędziował Włodzimierz Szymkowiak i Tomasz Przystacki. (pw)



Drużyna z gimnazjum w Kotlinie po raz kolejny zwyciężyła w Mistrzostwach Powiatu w Unihokeju

WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU GIMNAZJÓW W UNIHOKEJU CHŁOPCÓW:

Grupa A:	
Gimnazjum 5 Jarocin - Gimnazjum Cielcza	0:3
Gimnazjum 3 Jarocin - Gimnazjum Golina	3:1
Gimnazjum 5 Jarocin - Gimnazjum 3 Jarocin	0:1
Gimnazjum Cielcza - Gimnazjum Golina	2:4
Gimnazjum Golina - Gimnazjum 5 Jarocin	3:0
Gimnazjum Cielcza - Gimnazjum 3 Jarocin	1:2
Grupa B:	
Gimnazjum Kotlin - Gimnazjum Wilkowyja	6:2
Gimnazjum Wilkowyja - Gimnazjum 1 Jarocin	5:2
Gimnazjum 1 Jarocin - Gimnazjum Kotlin	1:6

Półfinały:	
Gimnazjum 3 Jarocin - Gimnazjum Wilkowyja	2:4
Gimnazjum Golina - Gimnazjum Kotlin	0:6
Finał:	
Gimnazjum Kotlin - Gimnazjum Wilkowyja	7:2

Skład drużyny chłopców z Gimnazjum w Kotlinie:
Tomasz Szymczak, Kacper Biernacki, Damian Kowal, Adam Radoszewski, Kamil Załachowski, Miłosz Krawczyk, Jonasz Staszak, Grzegorz Orpel, Dawid Kulon, Grzegorz Woźniak, Przemysław Musielak, Filip Paszkiewicz, opiekun - Włodzimierz Szymkowiak

Druga dziesiątka

Drużyna z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie zajęła czternaste miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Wielkopolski SZS w Szachach. Było to najlepsze osiągnięcie spośród szkół reprezentujących powiat jarociński w tych zawodach.



Drużyna z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie, dzięki postawie Olgi i Kacpra Tomaszewskich, zremisowała wszystkie swoje mecze

Czternaste miejsce w szachowej „Liceliadzie” to najlepsze, jak dotychczas, osiągnięcie w historii startów ZSP nr 1 w finałach wojewódzkich. Po raz pierwszy również szachiści z ZSP 1 zanotowali w finałach więcej zwycięstw niż porażek (3 zwycięstwa, 2 porażki i 2 remisy). Błażej Kalinowski, Wojciech Witwicki, Michał Fraszewski i Agnieszka Bierla zajęli najlepsze miejsce spośród wszystkich szkół powiatu jarocińskiego, od czasów, gdy przed kilku laty drużyna z ZSO Jarocin z Wiolettą Sobierską w składzie plasowała się w czołowej „dziesiątce”. Tym razem ekipa z ZSO zajęła 25. miejsce.

Drużyny startujące w „Gimnazjadzie” (Gimnazjum nr 5 Jarocin i Gimnazjum Kotlin) uplasowały się w tym roku w trzeciej „dziesiątce”, zaś szkoły podstawowe (SP 4 Jarocin i SP Kotlin) w czwartej dziesiątce. Bardzo interesujący rezultat uzyskało Gimnazjum nr 5 w Jarocinie. Wszystkie siedem spotkań jarociński zespół zremisował 2:2. Co więcej, z kompletem punktów zakończyło turniej rodzeństwo Olga i Kacper Tomaszewski, zaś pozostałym członkom drużyny nie udało się osiągnąć choćby remisu. Wszystkie trzy turnieje o Mistrzostwo Wielkopolski rozegrano w Szkole Podstawowej w Zbąszyniu. (pw)

▶ XXL Metalex już mistrzem JHLPN

Drużyna XXL Metalex, na trzy kolejki przed końcem Jarocińskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej, zapewniła sobie zwycięstwo w rozgrywkach. „Metalowcy” mają na swym koncie 42 punkty i o 11 wyprzedzają drugą w tabeli drużynę Opuszczonych Magazynów. XXL Metalex w tej edycji ligi wygrał wszystkie spotkania. W walce o wicemistrzostwo liczą się jeszcze, oprócz „Magazynierów”, Kilerzy, Old Team Grobelny i Pol-Agro Golina.

▶ Zmiana lidera

Dzięki trzem bramkom zdobytym w meczu z JAG Inspiration na pierwsze miejsce w klasyfikacji króla strzelców awansował Sławomir Udzik. Snajper XXL Metalex ma już na swym koncie trzydzieści trafień. O jednego gola mniej ma Grzegorz Szwałkowski (Kilerzy). Trzeci jest Artur Kaczmarek (Romgós), który dwadzieścia siedem razy pokonywał bramkarza przeciwników.

WIEŚCI Z HALI

wyniki XVII kolejki JHLPN
na stronie 24

PÓŁFINAŁ MISTRZOSTW REJONU GIMNAZJÓW W KOSZYKÓWCE DZIEWCZĄT

Rekordowy wyczyn Krystkowiak

Drużyna dziewcząt z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie wywalczyła awans do turnieju o Mistrzostwo Rejonu Poznań Teren Wschód. Podopieczne Marka Sobczaka, po zwycięstwie w mistrzostwach powiatu, wygrały także półfinał rejonowy.

Najpierw koszykarki z jarocińskiej „jedynki” zostały mistrzyniami powiatu, po pokonaniu w Zerkowie reprezentantek miejscowego gimnazjum 38:29. Zwycięstwo to nie przyszło jednak łatwo, a podopieczne Marka Sobczaka zapewniły je sobie dopiero w ostatniej kwarcie.

Po tym sukcesie zawodniczki z Jarocina uzyskały prawo gry w turnieju półfinałowym mistrzostw rejonu. Zawody te odbyły się w Kórniku, a rywalkami jarocinianek były dziewczęta z gimnazjum



Gimnazjalistki z „jedynki” awansowały do finału rejonowego w koszykówce



▶ Skład drużyny koszykarek z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie:

Marta Krystkowiak
Kaja Tomczak
Katarzyna Zamroczyńska
Aleksandra Szymkowiak
Weronika Józefiak
Sandra Kujawa
Sylvia Kuświk
Aleksandra Nowak
Anna Radtowska
opiekun - Marek Sobczak

w Orzechowie (mistrzyni powiatu wrzesińskiego) i gospodynie zawodów, koszykarki z gimnazjum w Kórniku (mistrzyni powiatu poznańskiego ziemskiego). Tym razem również podopieczne Marka Sobczaka poradziły sobie świetnie, wygrywając pewnie oba mecze (38:19 z Kórnikiem i 45:18 z Orzechowem). Wspaniałą partię, zwłaszcza w pojedynku z gospodyniami, rozegrała Marta Krystkowiak. Kapitan jarocińskiego zespołu w meczu z Kórnikiem zdobyła aż 17 punktów, co jest jej rekordowym osiągnięciem, a zarazem stanowi prawie połowę punktów uzyskanych przez cały zespół w tym meczu. Teraz jarociński zespół zagra w finale rejonu, a opiekun Marek Sobczak ma nadzieję, że w zawodach tych będą już mogły zagrać kontuzjowane Marta Wyremblewska i Izabela Glapa).

(pw)

OGŁOSZENIE

Zwycięstwo Gostynia

Drużyna Kaniasiatka Gostyń zwyciężyła w Amatorskim Turnieju Piłki Siatkowej, który w niedzielę odbył się w hali spółki Jarocin Sport. W finale gostynianie, po bardzo zaciętym meczu, pokonali gospodarzy zawodów - TKS Siatkarz Jarocin.

W turnieju wzięło udział siedem amatorskich drużyn z Gostynia, Miłosławia, Krotoszyna, Kościana, Ostrowa Wlkp., Żerkowa i Jarocina. Zespoły podzielono na dwie grupy. W pierwszej najlepsza okazała się ekipa z Gostynia, ale wygrana nie przyszła im łatwo. Zwłaszcza mecz z Orlikiem Miłosław, który zajęli drugie miejsce, był bardzo zacięty. Trzecie miejsce w eliminacjach przypadło zespołowi z Krotoszyna.

W drugiej grupie rywalizowały cztery drużyny (za to grano tylko do 15). Pierwszą pozycję

zajęli gospodarze z TKS-u Siatkarz, którzy po łatwym zwycięstwie nad Oldbojami z Ostrowa, w dwóch kolejnych meczach (z Bako Żerków i Kalosem Kościan) musieli rozgrywać tie-breaki. Drugie miejsce przypadło ekipie z Kościana, trzecie ostrowianom, a czwarte zespołowi z Żerkowa.

Po eliminacjach rozegrano pojedynki finałowe. W finale C KTPS Krotoszyn w dwóch setach ograł Oldbojów z Ostrowa. W meczu o trzecie miejsce Orlik Miłosław, po tie-breaku, wygrał z Kalosem Kościan. W wielkim finale zmierzyły się ekipy Kaniasiatka Gostyń i TKS Siatkarz. Po bardzo zaciętym pojedynku, w którym oba sety kończyły się na przewagi, lepsi okazali się goście z Gostynia.

Organizatorem turnieju było Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz.

(faf)

WYNIKI AMATORSKIEGO TURNIEJU PIŁKI SIATKOWEJ - JAROCIN 2011

Grupa A

Kaniasiatka Gostyń • Orlik Miłosław 2:0 (25:23, 25:23)
Orlik Miłosław • KTPS Krotoszyn 2:0 (26:24, 25:19)
Kaniasiatka Gostyń • KTPS Krotoszyn 2:0 (25:20, 25:22)

Grupa B

Oldboys Ostrów • Siatkarz Jarocin 0:2 (9:15, 8:15)
Bako Żerków • Kalos Kościan 0:2 (6:15, 5:15)
Oldboys Ostrów • Kalos Kościan 1:2 (12:15, 17:15, 17:19)
Siatkarz Jarocin • Bako Żerków 2:1 (15:7, 9:15, 15:5)
Kalos Kościan • Siatkarz Jarocin 1:2 (15:13, 10:15, 14:16)
Bako Żerków • Oldboys Ostrów 0:2 (11:15, 3:15)

Finał C

KTPS Krotoszyn • Oldboys Ostrów 2:0 (26:24, 25:13)

Finał B

Kalos Kościan • Orlik Miłosław 1:2 (14:25, 25:18, 9:15)

Finał A

Siatkarz Jarocin • Kaniasiatka Gostyń 0:2 (26:28, 24:26)

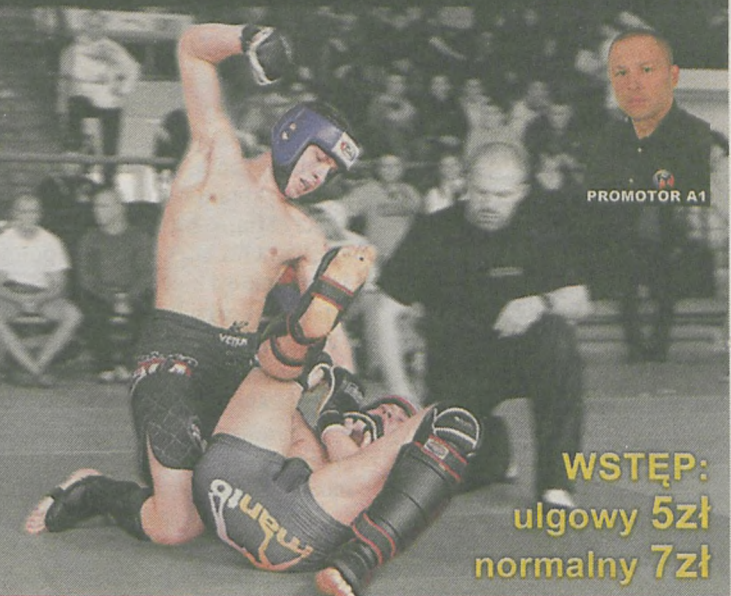
Końcowa kolejność:

1. Kaniasiatka Gostyń
2. Siatkarz Jarocin
3. Orlik Miłosław
4. Kalos Kościan
5. KTPS Krotoszyn
6. Oldboys Ostrów
7. Bako Żerków



LIGA "A1" - MMA MUAYTHAI & K-1 RULES

liga charytatywna na rzecz Jasia Siejaka
12 marca, rozpoczęcie zawodów o godz. 11:00



WSTĘP:
ulgowy 5zł
normalny 7zł

cała gala będzie transmitowana na żywo w internecie www.welnateam.pl



Miejsce: Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie, ul. Tadeusza Kościuszki 31

GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.200 egz.

WYDAWCA



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Piotr Piotrowicz
p.piotrowicz@jarocinska.pl

I Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO
Aleksandra Pilarczyk
a.pilarczyk@jarocinska.pl

II Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogotkiewicz
a.gogotkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczan
j.kaliszchan@jarocinska.pl

GMINA JAROCIN
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl
POWIAT JAROCIŃSKI
Anna Gauza, a.gauza@jarocinska.pl
ZDROWIE, KULTURA, REPORTAŻ
Anna Kopras-Fijolek, a.fijolek@jarocinska.pl
GMINA ŻERKÓW, GOSPODARKA
Anna Konieczna, a.konieczna@jarocinska.pl
GMINA JARACZEWO, RELIGIA, KULTURA
Lidia Sokowicz, l.sokowicz@jarocinska.pl
GMINA NOWE MIASTO
Karol Górski, k.gorski@jarocinska.pl
GMINA KOTLIN
Elżbieta Rzepczyk, e.rzepczyk@jarocinska.pl
DZIAŁ SPORTOWY
Przemysław Szeszula, p.szeszula@jarocinska.pl
WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Piotr Ignasiak, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fijolek
d.fijolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Pomykaj
b.pomykaj@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (509/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz
Magdalena Wlazik

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 509/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
JaraczeWO, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarostaw Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pita, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Pechalák (62) 747-15-31
k.pechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

Niedziela 6 marca 14.00



JAROTA JAROCIN



POLONIA NOWY TOMYŚL

Za darmo na Jarotę

W najbliższy weekend, o ile pozwolą warunki atmosferyczne, zostaną wznowione rozgrywki II ligi. Jarota w niedzielę 6 marca podejmować będzie Polonię Nowy Tomyśl. Zarząd klubu zdecydował, że na inauguracyjny mecz rundy wiosennej kibice wejdą za darmo. Dodatkowo dla pierwszych dwustu osób przewidziano nagrodę - niespodziankę. Pojemność nowej trybuny jest jednak ograniczona, a trybuna od strony parku będzie nieczynna.

UWAGA!

Zgodnie z obowiązującą ustawą o organizacji imprez masowych, każdy kto chce wejść na stadion musi posiadać przy sobie ważny dokument tożsamości.

... WOKÓŁ BOISKA

► Garberek kapitanem Jaroty

Piotr Garberek został wybrany nowym kapitanem Jaroty. Zastąpi na tej funkcji Krzysztofa Gościniaka, z którym jesienią nie przedłużono umowy. W wyborach wzięli udział wszyscy piłkarze oraz sztab szkoleniowy. Drugie miejsce zajął Dariusz Brzostowski, a trzecie Bartosz Kieliba. Ta trójka weszła w skład Rady Drużyny.

► Licencja prawie pewna

Delegat Polskiego Związku Piłki Nożnej, który w minionym tygodniu wizytował jarociński stadion, pozytywnie ocenił wykonane prace. Po zapoznaniu się ze zmianami w infrastrukturze złożył pozytywny wniosek do Komisji Licencyjnej ds. II ligi w sprawie gry Jaroty na stadionie w Jarocinie. Wszystko wskazuje na to, że wreszcie zakończy się półroczna „przygoda” jarociników z boiskiem Warty w Poznaniu.

► Pozytywne testy wytrzymałościowe

Podczas poniedziałkowego treningu piłkarze Jaroty przeszli drugie w okresie przygotowawczym testy wytrzymałościowe. Tym razem w tzw. Beep teście najlepiej wypadł Dariusz Juracki, który uzyskał rezultat bardzo dobry (poprzednio najlepszy był Bartosz Kieliba). Większość zawodników uzyskała wynik dobry i poprawiła swoje osiągnięcia z pierwszego testu.

► „Rymek” w Zagłębiu przez najbliższe trzy lata

Bartosz Rymaniak, były zawodnik Jaroty Jarocin, przedłużył kontrakt z Zagłębiem Lubin. Nowa umowa będzie obowiązywać do 30 czerwca 2014 roku. W tym sezonie obrońca Zagłębia rozegrał dziewięć spotkań w pierwszym składzie i ostatnio był podstawowym zawodnikiem drużyny.

(faf)

Niezadowolone po zwycięstwie



Fot. Bartek Nawrocki

Krzysztof Bartoszek (z lewej) otworzył wynik meczu Jaroty z Mosiną

Jarota pokonała 3:1 czwartoligowca z Mosiny w ostatnim sparingu przed ligą. Wygrana jarociników mogła być bardziej okazała, ale zabrakło skuteczności. Mimo zwycięstwa Czesław Owczarek - trener Jaroty - nie był zadowolony z postawy swych graczy. - Spodziewałem się lepszego występu. Przede wszystkim oczekiwałem płynności w grze, a tego nam dzisiaj brakowało - powiedział po meczu szkoleniowiec.

Mimo nie najlepszej gry Jarota do przerwy prowadziła 2:0. Strzelanie zaczął Krzysztof Bartoszek, który wykorzystał dośrodkowanie Patryka Cierniewskiego z rzutu różnego. Kilka

minut później wynik podwyższył Bartosz Kieliba, najlepiej zachowując się w zamieszaniu podbramkowym, po wrzutce Huberta Oczkowskiego.

Na początku drugiej połowy Czesław Owczarek dokonał pięciu zmian (wcześniej ściągął słabo grającego Krzysztofa Czabańskiego), ale z gry swego zespołu nadal nie mógł być zadowolony.

Goście kilka minut przed końcem meczu, po strzale Marcina Drajera („wrzucił piłkę za kolanem” wprowadzonemu chwilę wcześniej Bartoszowi Musiolowi), zdobyli bramkę kontaktową, ale ostatnie zdanie należało do Jaroty.

Karol Danielak, po podaniu Krzysztofa Piosika, pokazał swoje umiejętności techniczne i mijając na niewielkiej przestrzeni trzech zawodników pokonał bramkarza gości.

Jarota mogła wygrać zdecydowanie wyżej. W poprzek trafiły strzały Krzysztofów: Bartosza i Piosika, a sytuacji sam na sam nie wykorzystali Dariusz Juracki i Szymon Matuszewski.

Pocieszające jest to, że poza Dariuszem Brzostowskim, który powinien być gotów na pierwszy ligowy mecz, reszta piłkarzy nie narzeka na większe urazy.

Pojedynek z zespołem 1920 Mosina najprawdo-

podobnie zakończył serię gier kontrolnych przed rundą wiosenną. Na najbliższą niedzielę - 6 marca - zaplanowany jest pierwszy mecz ligowy z Polonią Nowy Tomyśl. Jeżeli pogoda pozwoli, to w końcu kibice w Jarocinie (za darmo) będą mogli zobaczyć swoją drużynę w walce o punkty. Jeśli PZPN odwoła pierwszą kolejkę, to wtedy Jarota rozegra w sobotę kolejny sparing (rywal nie jest jeszcze ustalony - informacje na ten temat będzie można znaleźć na stronie internetowej „Gazety” - www.jarocinska.pl oraz na stronie www.jarota.com).

(faf)

JAROTA JAROCIN	3:1
KS 1920 MOSINA	(2:0)

SKŁAD

Jarota: Dominik Szybiak (80), Bartosz Musiol, Hubert Oczkowski (46), Igor Skowron, Bartosz Kieliba, Piotr Garberek, Mateusz Śliwa, Patryk Cierniewski (46), Szymon Gałczyński, Krzysztof Czabański (31), Sławek Skupiński, Dariusz Juracki (46), Karol Danielak, Mateusz Witkowski (46), Szymon Matuszewski, Krzysztof Bartoszek (46), Krzysztof Piosik, Damian Pawlak (61), Piotr Karcz

WYNIKI

- 1:0 - Krzysztof Bartoszek, po dośrodkowaniu Patryka Cierniewskiego (30)
2:0 - Bartosz Kieliba, po podaniu Huberta Oczkowskiego (37)
2:1 - Marcin Drajer (82)
3:1 - Karol Danielak, po podaniu Krzysztofa Piosika (87)

Czesław Owczarek
TRENER JAROTY

Miał to być generalny sprawdzian przed ligą, ale nie wyszło to do końca tak optymalnie, jak powinno. Jako trener na pewno spodziewałem się lepszego występu. Przede wszystkim oczekiwałem płynności w grze i tego nam dzisiaj brakowało. Wyglądało to bardzo nerwowo i niedokładnie. Powiedziałem chłopakom po meczu, że przed tym spotkaniem miałem już 80 procent pierwszego składu, a teraz zostało tylko 30 procent. Tak więc przed nami pracowity tydzień, aby wszystko doszlifować i zmontować optymalną jedenastkę na mecz ligowy z Polonią Nowy Tomyśl. Za tydzień mamy grać pierwszy mecz tej wiosny, ale jeśli miałyby być takie warunki jak teraz, to lepiej gdyby to spotkanie zostało przełożone.

OGŁOSZENIE

Leśniewscy Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1 (biurowiec nowej fabryki mebli)
Zapraszamy w godz. 8.00-17.00, sob. 7.00-14.00

MATERIAŁY BUDOWLANE

OPAL ■ KOSTKA BRUKOWA ■ KLINKIER

kom. 600-600-199

JAROCIŃSKA HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Wyniki XVII kolejki rozgrywek

Wawrzyniec Mieszków • Opuszczone Magazyny	1:4
M. Siarczyński - T. Frychol (2), D. Michalkiewicz (2)	
Biegun • Old Team Grobelny	0:1
M. Świdzki	
Sport Center Bad Boys • Rycerze Grunwaldu Golina	6:7
Ł. Nowakowski (2), M. Bilica (2), P. Wierczok, sarmobójca - M. Bryll (2), S. Bryll, G. Matuszak, M. Jelać, P. Ziętek, G. Pirolniczak	
Burza Chwałkowo Kościelne • Romgos Kotlin	7:5
M. Wachowiak (3), T. Józak (2), P. Zagawa, Ł. Masłowski - A. Kaczmarek (3), A. Kujawa (2)	
Power Team • Marcus	11:3
Ł. Stefaniak (3), S. Moch (3), J. Borucki (3), A. Borucki, S. Wojtczak - M. Kielb (2), P. Kostecki	
JAG Inspiration • XXL Metalex	2:4
P. Jakubiak, P. Marciszak - S. Udzik (3), A. Ząja	
Jantrans DeFacto • Sparta	4:1
M. Paterka (2), P. Nowakowski, T. Nowakowski - Ł. Jezierski	
ZWERYFIKOWANY WYNIK:	
Old Team Grobelny • Burza Chwałkowo Kościelne 5:0 (walkower)	
paузowali: Kilerzy, DREWUTNIA, Pol-Agro Golina	

Tabela:

1. XXL Metalex	14	42	96:23
2. Opuszczone Magazyny	13	31	50:18
3. Kilerzy	13	28	61:29
4. Old Team Grobelny	14	28	55:33
5. Pol-Agro Golina	13	28	55:33
6. Romgos Kotlin	15	27	68:43
7. Sport Center Bad Boys	14	24	55:48
8. Jantrans DeFacto	13	21	32:31
9. JAG Inspiration	14	19	50:47
10. Biegun	14	17	50:48
11. Sparta	14	17	39:42
12. Burza Chwałkowo Kościelne	13	15	48:53
13. Rycerze Grunwaldu Golina	14	12	52:57
14. Power Team	15	9	48:87
15. DREWUTNIA	13	6	31:63
16. Wawrzyniec Mieszków	13	6	33:88
17. Marcus	15	6	23:103

Harmonogram XVIII kolejki rozgrywek JHLPN piątek - 4 marca

17.30	Marcus • JAG Inspiration
18.05	Sparta • Power Team
18.40	Kilerzy • Burza Chwałkowo Kościelne
19.15	Pol-Agro Golina • Jantrans DeFacto
19.50	DREWUTNIA • Sport Center Bad Boys
20.25	Opuszczone Magazyny • Biegun
21.00	Romgos Kotlin • Wawrzyniec Mieszków

paузują: Old Team Grobelny, Rycerze Grunwaldu Golina, XXL Metalex